

Czwartek 13. maja 1920.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju **II MK.**
Prenum. mies. we Lwowie **18— MK.**
Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową **22— MK.**
Adres: „WIEK NOWY“, Lwów, ul. Sokoła I. 4. (dla własny). — Konto Pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954.
Telefon Redakcyi, Administracyi i Drukarni Nr. 19.

Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Zacięte walki na lewym brzegu Dniepru. — Bolszewicy w obawie przed niepodległą Ukrainą i Białorusią. — Świetna przyszłość handlowa Warszawy. — Nowa ustawa o kasach chorych. — Bonar Law przeciw socjalizacyi przemysłu.

Zwycięzcy pogromcy bolszewików.



Pułk. Wł. Sikorski

zdobywca Mozyrza i Kalenkowicz, którego niezłomne wytrwanie na najbardziej zagrożonym odcinku bolszewickiego frontu i nadzwyczajny impet w kontrofensywie były podstawą rozwoju wielkiej ofensywy polskiej.



Gen. Edw. Rydz-Śmigły

zdobywca Żytomierza i dowódca oddziałów piechoty, które pierwsze wkroczyły do wa.



Pułk. M. Januszajtis

zdobywca zawzięcie bronionego Baru.

Stosunki etnograficzne i antropologiczne kresów zachodnich.

Trzeci z wykładów plebiscytowych wygłosił prof. J. Czekanowski na temat stosunków etnograficznych i antropologicznych na kresach zachodnich. Prelegent zajął stanowisko bardzo słuszne, że nie zagłębił się

w zbyt dokładne specjalne omawianie, co dla szerszej masy słuchaczy zawsze jest trudne do objęcia, ale dał nam parę ciekawych szczegółów z za kulis dyplomacji europejskiej i jej stanowiska wobec Polski.

Stanowisko to uzasadnia się tem, że na zachodzie panują zupełnie odmienne zapatrywania na pojęcie narodowości. Narodowość równoważy się tam z pojęciem państwowości. Na Bałkanie np. łączy się to przeważnie z wyznaniem, również do pew-

nego stopnia na obszarze wschodnio-galicyskim. Bardzo jaskrawo zaznacza się to na obszarze państwa rosyjskiego. Pojęcie Polaka i katolika było tam zawsze identyczne. Natomiast w środkowej Europie wybiły się na pierwszy plan momenty językowe. Charakterystycznie zaznacza się to na obszarach państwa włoskiego. O ile na jej północno zachodnich kresach językowa różnica nie pokrywa się z różnicą narodowościową, kwestyi mazyrskiej, a działały tu silnie

całą wyrazistością. Te podstawy językowa było bardzo trudno przechrzeć też na konferencji pokojowej.

Stąd tylko to, co było w granicach państwa polskiego uzyskaliśmy, a natomiast o momentach językowych i narodowościowych trudno było przekonać. Odgrywały tu rolę też momenty wyznaniowe, jak np. przy kwestyi mazurskiej, a działały tu silne wpływy amerykańskie w pierwszych miesiącach konferencji. Później gdy głównie do głosu doszła Anglia opierano się Polsce mocarstwowej, nie chciano nam absolutnie przyznać Galicji wschodniej, a odwetem zajęcia jej miał być plebiscyt na górnym Śląsku. Przyczyną tego było to, że usiłowano stworzyć na Wschodzie szereg państw, — któreby były tak uwikłane we wzajemne ze sobą spory, aby pozostało zupełnie wolne pole dla Anglii. Ody zaś państwo polskie wbrew oczekiwaniom coraz silniej się organizowało, stały się tereny plebiscytowe środkiem wywierania presji na Polskę. — Jeden w „wybitnych” Amerykanów już w marcu 1919 roku oświadczył, że wojsk Hallera umyślnie nie puszcza się do kraju, aby nas nie wzmocnić i nie pozwolić rozwiązywać sprawy wschodniej na własną rękę.

W zakres narzuczonego nam plebiscytu wchodziły wszystkie szczepy polskie: Małopolska, Wielkopolska, Pomorze, Śląsk i Mazowsze. Szczepy te składały się na państwo polskie już około 1000 r. W późniejszym rozwoju historycznym nastąpiły pewne zmiany w rozmieszczeniu tych szczepów, były różne zyski i straty. Zyskiem było na

Pomorzu posunięcie się ku Kaszobom i Słowakom. Stratą było odsunięcie Opolan od Odry. Największe straty ponieśliśmy na Śląsku, gdzie terytorium nasze zostało zredukowane do jednej czwartej swego dawnego obszaru. Na wschodzie mieliśmy natomiast tylko zyski, mniejsze na terytorium małopolskiem, większe na obszarach mazowieckich. Wreszcie w obrębie XIX. wieku rozpoczyna się okres rozszerzenia się żywiołu polskiego na Wschodzie, szczególnie na tereny litewskie i białoruskie. Pod względem odporności najlepiej przedstawia się to terytorium etnograficzne, na którym powstało państwo polskie, a więc Wielkopolska, słabiej broni się Pomorze i Śląsk.

Temu różniczkowaniu pod względem językowym odpowiadają też różnice antropologiczne. Słowianie pomorscy i wielkopolscy, którzy się tak zaciekle niegdyś zwalczały pod względem antropologicznym nie wiele się różnią; drugą prowincją antropologiczną jest Śląsk i Małopolska. Mazowsze tworzy prowincję odrębną. W każdym razie można stwierdzić, że Polska pod względem antropologicznym jest najbardziej różnorodna ze wszystkich państw słowiańskich, z wyjątkiem Rosyi. Możliwe, że w związku z tem pozostają różnice psychologiczne, różnice warstw społecznych. Ponieważ stwierdzono, że narody jednolite nie mogą tworzyć trwałych organizacji politycznych, jak to widać na dziejach innych państw słowiańskich, więc ten fakt różniczkowania stawia nas wśród narodów istotnie kulturalnych. Prelegent zastrzegł się przeciw możliwości politycznego nadużywania tych wyników badań antropologicznych,

które przedstawił zebrany komitet niechętnie w sposób niezwykle zamieszany i głęboko obmyślany

„Dzieci na wieś”

(?) Zbuzza się pora, wysyła dzieci na kolonie letnie i organizowanie półkolonii wakacyjnych.

Komitet „Dzieci na wieś”, który w zeszłym roku rozwinął tak chwalebna działalność przygotowuje się już do kampanii tegorocznej.

Zanim o pomoc w swej akcji wróci do rządu i do społeczeństwa polskiego, ogłasza publiczne sprawozdanie ze swej działalności w broszurze, która p. t. „Dzieci na wieś” zawiera historję powstania i szczegółowe dane odnoszące się do wszystkiego, co w sprawie organizowania oraz prowadzenia kolonii i półkolonii wakacyjnych, Towarzystwo od roku 1917 uczyniło.

Wojna zniszczyła długoletnią pracę rozmaitych stowarzyszeń i komitetów, które dały więcej, zanim powstała organizacja „Dzieci na wieś”, zajmowały się wysyłką ubogich dzieci lwowskich na kolonie wakacyjne.

Komitet „Dzieci na wieś” rozpoczął swą działalność we Lwowie w roku 1917. Inicytą wysłał od prof. Edwarda Horwartha, który w szeregu artykułów umieszczanych w pismach lwowskich i krakowskich, wzywał gminy i społeczeństwo do ratowania dzieci przez stworzenie dla nich kolonii i półkolonii wakacyjnych.

LESŁAW JULIUSZ SŁOBODA.

Z TEKI ŁAZIKA.

W Wiedniu wszystko tańczy i bawi się. Odyby Karolcio wrócił, to niepoznałby swego miasta. Amerykanie, Anglicy, Francuzi, Włosi we wszystkich kawiarniach z lubemi wiedeńkami. Nedza, głód Danzig - Romu tworzą jedno nierozdzielne koło wesołego Wiednia, który zawsze elegancki i grzeczny jest. Kobiety mimo ogólnej nedzy wesołe i elegancko ubrane, ktoś to musi płacić, płacą więc Amerykanie, których dolar równa się 340 koronom, a więc eviva vita! Z jedzeniem lepiej niż przeszłego roku. U Mozarta lub Hopinera można zjeść dobry obiad za jakieś marne 60—80 koron.

Rok temu u Hopinera tylko szpinak i le szcze raz szpinak.

Teatry, kabarety i kawiarnia Capua — pełne. — Językoznawstwo odchodzi w kawiarniach, jak w jakiej szkole Berlitz. Tam się uczy Anglik po niemiecku, tam wiedneczka po francusku. Rozumie się wszystko metodą poglądową. — Tramwaje kursują tylko do 8 i pół wieczór.

Teatry stosują się do tego, przeto przedstawienia kończą się o 8 najpóźniej.

Jedziemy przez Semering. Zawrotna jazda. Pod nami przepaść — potem pociąg ginie w tunelu. Z tunelu wypada pociąg, zde się w samą bezdnie. Odzieniegdzie śnieżne płaty na stromych szczytach, do których tuła się wspaniałe hotele. Jazda karkołomna, niczem wiedeńska jazda dyabelska. Zachodzi słońce. Po zmierzchu tonie wszystko w poświacie księżycowej. Kraj cały zamienia się w marzenie mgliste, śnieżne uśnienia. Lecimy na południe.

Wenecja — kochana, zawsze młoda, cudowna Wenecja.

Senne marzenie orientu ożenione z dzentileca włoską. Z dworca łądę waporetką wielkim kanałem. Czerwone światelka wskażają przystanie. Przybijamy i wyrzucamy, i zabieramy wesoły, rozbarwiony tłum. Dźwięczne weneckie „szii” połączone ze śmiechem cudownych ust i płomiennych oczów towarzyszy nam po sennym kanale pani Morza Adryatyckiego.

Plac Marka, ten najładniejszy salon świata w poświacie księżycowej.

Kawiarnie pełne. Panie lekko poubiowane chłodzią się lodami na dworze (luty), a muzyka śpiewa o miłości i o szczęściu i zaprasza do krajny baśni i marzeń. A baśni mówi koronika pałacu dołów i cudowna mozaiką św. Marka.

Obrzymi biją godziny młotami. Z dziecięcinną radością pokazują kolegom obrzymów niedawno oglądaliśmy podobnych w Udine, Kocham ich, bo mi przypominają lepsze godziny, w których szło szczęście do mnie.

Kanałami płyną tajemnicze gondole, — tajemnicze, jak życie — tak przynajmniej one wyglądają w ciasnych kanałach, słabo oświetlonych. Późna pora, lecz san nie ma. Człowiek chce chodzić, słuchać i kochać, a zwłaszcza kochać za wszelką cenę. — I płynie myśl moja na południe i tęskni i posyłam gołębie zwiastuny mej tęsknoty z prośbą, aby ucałowały senne uśmiechy i wonne usta tej, która może także tęsknić za moją duszą. Cudowna noc. Chodzę po Riva Schiavoni — i patrzę się na most westchnień. Straszny, ponury, mimo swej piękności.

Ultima volta, mówili niejedne tam usta i oczy patrzac się na lazurowe ale Adryi. — Kanał i lazurowe fale Adryi ciche są i nie krzyczą tragedij pałacu Dołów i więzienia. Ktoś mnie raczepla. Psuje mi nastrój. Nocna śmia! — Przepraszam ją, że nie mam czasu, dają odczepne — fige — i idę w kierunku Pia cu S Marka. Dużna campanilla, symbol po-tegi Serenissimi Republiki tonie w tunie księżycowej.

(C. d. n.)

Wezwaniu temu odpowiadał Lwów tak, jak przystało na ten gród ofiarny.

Myśl rzuconą przez prof. Horwartha podjął pierwszy dyr. Mucha i pozyskawszy do współpracy kilka wybitnych jednostek jak dyr. Bolesław Lewicki i dr. J. Dylewski, sprawił tyle, że zorganizował się komitet, który rażno zabrał się do zrealizowania planów. Wydano odezwę do społeczeństwa polskiego we Lwowie i posypały się hojne datki. Zarząd gminy przystąpił również z wydatną pomocą i oto w szybkim tempie dokonano tyle, że staraniem ad hoc stworzonych komitetów powstały dwie większe kolonie pod Lwowem, — około 400 dzieci umieszczono poza obrębem Lwowa, w prywatnych domach, po kilkoro lub kilkanaścioro, — a przeszło 3000 dzieci poformowano w korpusy wakacyjne (po 60 dzieci) stwarzając dla nich półkolonie.

Czem są półkolonie wakacyjne rozwodzić się nad tem nie będę, bo rzecz to aż nadto dobrze znana. Dzieci włączone do korpusów wakacyjnych, korzystały z pożywnego posiłku trzy razy dziennie i z kąpeli bezpłatnych, przebywały dużo na wolnym powietrzu, odbywały wycieczki dalsze i bliższe i wynawawszy się z zatęchłego środowiska uczuły dopiero czem jest życie wśród lepszych warunków.

Około 70 nauczycieli i nauczycielek oddało swój czas i siły na usługi wspomnianego komitetu, a choć były tu i ówczas braki spowodowane nagłością roboty, bo wszystko zależało od dobrej woli jednostek a nie istniała jeszcze silnie spójna organizacja — mimo to jednak, jeśli się uwzględni w jakich trudnych warunkach aprowizacyjnych dzia-

łać było trzeba — przyznać się musi, że zrobiło się wiele.

Doświadczenia poczynione w 1917 r. posłużyły Komitetowi jako wytyczne dla akcji przygotowawczej na rok 1918. Złączone poszczególne komitety pod firmą zjednoczonego komitetu „Dzieci na wieś”, na czele komitetu stanął dyr. Bol. Lewicki, człowiek bardzo energiczny i doskonały organizator, zorganizowano akcję, podzielną zakres działalności i pracę na poszczególne sekcje ustanowiono lekarza kolonii i półkolonii (dr. Serbeński) zapewniono sobie pomoc gminy m. Lwowa w dostarczaniu żywności na rachunek obiecanej subwencji rządowej i znowu rozpoczęło się tworzenie korpusów wakacyjnych, już tym razem planowo, w ordynku wzorowym. Około tysiąca dzieci wysłano na wieś na całe wakacje, umieszczając je po domach obywatelskich, na plebaniach i we włościńskich zagrodach — a przeszło 8000 dzieci ugrupowano w oddziały po 60 zależnie od narodowości, wyznania, wieku i płci. Oddziały te skupiono w osiemnastu ogniskach, które znajdowały się na peryferyach miasta.

Komitet „Dzieci na wieś” rozumiał atoli, że akcja ich jest tylko połowiczną i taką też pozostanie tak długo, dopóki nie będzie można dysponować takimi sumami pieniędzy i takimi zasobami prowiantów, któreby odpowiadały istotnej potrzebie. To też już wcześniej przygotowywać się zaczął do kampanii na rok 1919.

Wypadki dziejowe, które sprawiły, że ustąpił rząd zabórczy i Polska odzyskała swoją niepodległość, a w Warszawie obradował już polski Sejm ustawodawczy, wszystko to wpłynęło niemniej na wzmoczenie energii

wśród Zarządu Komitetu „Dzieci na wieś”. Komitet postanowił zwrócić się o pomoc do Sejmu tembardziej, że, jak było do przewidzenia, zgłosił się w r. 1919 trzy razy tyle dzieci, ile zgłosiło się ich w roku ubiegłym.

Dzieci lwowskie przeżyły u schyłku 1918 i na początku 1919 r. straszne czasy ostrzeżenia miasta. Szkoły były zamknięte. Zaczęła też szaleć drożyzna. Nędza zagnieździła się tam nawet, gdzie przedtem istniał dobrobyt. Stwierdzono zostało, że znaczny procent dzieci i młodzieży szkolnej zostało zamiedzbanych fizycznie i moralnie. Głodom, nędzy, chorobom, znieprawieniu młodej generacji, chowającej się po największej części samopas, usiłowały zapobiegać rozmaite stowarzyszenia tworzone znowu ad hoc i czerpiące swe dochody z ofiarności publicznej.

(C. d. n.)

Zjazd literatów.

W dniu 12 maja rozpoczął obradować w Warszawie zjazd literatów polskich. Zapowiedzią dotychczas udział w tym zjeździe kilkuset pisarzy z całej Polski, zgłoszono też szereg referatów o charakterze organizacyjnym i teoretycznym. Zjazd będzie otwarty d. 12 maja o godz. 11 przed południem, łącznie z równocześnie odbywającym się zjazdem dziennikarzy w sali Rady miejskiej w Ratuszu. Po powitaniu zebranych przez prez. Ignacego Balińskiego, oraz przemówieniach prezesów komitetów organizacyjnych zjazdów, jakoteż reprezentantów rządu, instytucji społecznych, naukowych i kulturalnych, zostaną obrane oddzielnie prezydya dla obu

Nasze artystki.

MARYA BIANKA.

Obrazy jej podpisane są zazwyczaj krytyką, ułożonym z pierwszych liter jej podwójnego imienia Marya BIANKA. To jej pseudonim artystyczny. Jak się nazywa w prywatnym życiu, wiedzą tylko znajomi; — publiczność mało się tem interesuje, mając zresztą dosyć pokarmu do plotkowania na temat jej niektórych obrazów, które, o ile widać, stały wywoływały zgorzienie we Lwowie.

Ponieważ jest kobietą, nie mogą jej wybaczyc, że maluje tak, jak nie malują inne kobiety.

Nie należy też do Związku artystek. — Obrazy jej są tak zgoła inne od tych, jakie wystawia Związek, że nie można sobie wyobrazić Maryi Bianki na tej wystawie.

Uczennica paryskiej Akademii Beau^x Arts z okresu, kiedy syntetyków usiłował wyprzedzić ekspresjonizm, zaznajomiła się dokładnie z obydwoma kierunkami, a biała, szeroka jej natura, temperament gorący, — rasowy, sprawił, że talent naginał się bezwiednie w kierunku tym, gdzie wypowiedzieć się mogła tak, jak tego pragnęła.

Zanim zaczęła gorszyć lwowską publiczność, wielebniąca wystawę obrazów, — swojemi kompozycjami malarskimi, w których była Ropsowska bezwzględność w ob-

nażaniu kobiecego ciała z szat; Ropsowska śmiałość w wyborze pozy modelki — wystawiła Marya BIANKA szereg doskonałych karykatur rysunkowych. Były to postacie z bruku paryskiego i lwowskiego.

Sila, rozmach, nadzwyczajna zdolność w uchwyceniu cech charakterystycznych a przytem doskonała technika tych karykatur, wszystko to wskazywało, że ma się przed sobą talent duży wspaniałą znaczną już kulturą artystyczną. Karykatury wyrobiły Maryi Bianco kredyt jak najlepszy u krytyków i zwróciły uwagę publiczności na nieznaną dotąd artystkę.

Kredyt ten sprawił, że aczkolwiek jej obrazy wywołały znaczną konsternację wśród krytyki i publiczności lwowskiej, to jednak nikt się nie powazył na zlekceważenie. Oburzano się, podrywano, ale przyznawano, że to talent, z którym trzeba się liczyć.

Studia paryskie i pobyt w Paryżu wycisnęły silne piętno zarówno na twórczość tej artystki, jak i na sposób w jaki urządziła swoje życie prywatne za powrotem do Lwowa. Wszystko u niej wydawało się przejawskrawione, bo było jakieś obce, dotąd nie spotykane we Lwowie, gdzie właściwie niema cyganerii artystycznej. Wesoła beztroskość cyganerii paryskiej okazywała ona w dalszym ciągu na bruku

lwowskim, a jej pracownia, urządzona na piątym czy szóstym piętrze przy ul. Bato-rego l. 34, miała zgoła wygląd nie taki, do którego przyzwyczaili nas artyści lwowscy, zamalowani w porządku i akuracji, potrosze sybaryci, rozmilowani w estetycznym interieur, z mnóstwem kwitnących roślin, ładnych mebli, odkurzanych bardzo starannie, sami staranni w swem ubraniu aż do przesady. Pracownia Maryi Bianki, przy pominięciu te, na dziedzińcu Mont Martre w Paryżu. Tu się dużo maluje, a mało się sprząta. Tu pełno jest studyów różnorodnych, — obrazów pozaczynanych i nieskończonych — ślady potężnego mocowania się sił twórczych, rozpęd ku nowemu objawieniu.

Dziś Marya BIANKA już ma poza sobą okres burzy i naporu. To, co teraz daje na wystawie obrazów, świadczy o skryształizowanej twórczości.

Szereg bardzo dobrych portretów i większych kompozycji, kwiaty i martwa natura — to jej dorobek ostatnich paru lat. Na wystawie „zimowej” w Warszawie wyszczególniono obrazy Maryi Bianki obok obrazów Kwiatkowskiego i Jarockiego wśród wszystkich innych, jakie wystawił tam artyści lwowscy.

Marya BIANKA pokazała, że potrafi dać dużo i że stać ją na jeszcze więcej. Jej bujnie zapewne zdostępnie.

A. Kallas.

zjazdów. Z kolei rozpoczną się obrady według porządku dziennego, w którym na pierwszym miejscu postawiono: sprawę akademii literatury (ref. St. Zeromski) i związku zawodowego literatów (ref. L. Skoczylas).

W drugim dniu zjazdu przedstawione zostanie sprawozdanie sekcji z referatów, zgłoszonych na zjazd, oraz przedstawionych na plenum. Po południu tegoż dnia odbędzie się wspólne posiedzenie zjazdu literatów ze zjazdem dziennikarzy.

Na zjazd złożona następujące referaty:

1) Anonim. Projekt wypuszczenia 50 marek w akcji Związku zawodowego literatów; 2) Kaz. Bartoszewicz: Słownik polski literacki; 3) Zofia Przewóska: O prawie autorskim i państwie literackiej; 4) M. Dąbrowski: Byt literatów rezydentów; 5) Jul. Dicksteinówna i Wincenty Rzymowski: a) W sprawie języka i b) O stosunkach literackich z Włochami; 6) St. Dzikowski: Zdziczenie literatury i życia; 7) Dr. Józ. Flach: Czasopisma literackie; 8) Fr. Rawita - Gawronski: a) Memoryał w sprawie niezależnej i spokojnej pracy twórczej literatów, b) Wniosek w sprawie zawodu drukarskiego; 9) Miecz. Genusz: O polskość języka polskiego; 10) K. Krzykowski: a) W sprawie krzewienia czystości języka polskiego; b) o podniesieniu działu sprawozdań literackich w prasie, c) w sprawie sp. Stanisława Brzozowskiego; 11) H. Juszkiewicz: Sztuka a społeczeństwo; 12) Ir. Kosmowska: Potrzeby i braki naszej literatury popularnej; 13) Dr. Stanisław Lam: Działalność ministerstwa kultury i sztuki; 14) M. C. Przewóska: Dom literatów; 15) Ludwik Stajak: Emerytura; 16) M. Sulistawski: Projekt powołania bezrobotnych literatów jako czerow w drukarni Związku zawodowego; 17) Alina Świdarska: O twórczości; 18) Maciej Szukiewicz: Język a pióro; 19) J. Wojnarowska: Sztuka a proletaryat.

Komitet organizacyjny zawiadamia wszystkich, którzy przybędą na Zjazd, by zgłaszali się do klubu artystycznego w „Polonii” (na przeciw dworca wiedeńskiego), gdzie od wtorku będą stałe dyżury, utrzymywane przez członków komitetu, którzy udzielają będą wszelkich informacji.

Czerwony Krzyż.

Każdy prawie wie, czym jest ta instytucja dla każdego społeczeństwa i jaką otoczona jest opieką w ucywilizowanych państwach, gdzie miliony ludzi należą do Czerwonego Krzyża. W Ameryce niema prawie człowieka, który nie opłacałby drobnych wkładek na rzecz tego stowarzyszenia — dlatego też dziś amerykański Czerwony Krzyż może tyle robić nie tylko dla swego kraju ale także dla innych.

U nas, którzy tembardziej potrzebujemy takiego stowarzyszenia, Czerwony Krzyż niema jeszcze tego uznania, jakiego koniecznie potrzebuje. A przecież my najwięcej ponosimy ofiar wojny, walki się jeszcze nie skończyły, kraj tonie w nędzy, szerzą

się choroby epidemiczne, dziesiątkujące ludność i tak już wyczerpana.

Czerwony Krzyż stojący pod kontrolą i opieką Rządu, ile tylko może działa, ale po rabunkowej gospodarce austriackiej wyczerpał swe fundusze, zabrano mu urządzenia szpitalne i środki lecznicze.

Trzeba więc na gwałt organizować się na nowo! Każdy więc powinien zapisać się na członka z wkładką roczną 10 marek, powinno się tworzyć komitety lokalne, zbierać dary itd. Przecież to nasza wspólna instytucja, bez różnicy wyznań i narodowości!

Małopolski oddział Czerwonego Krzyża urządza obecnie „Tydzień Czerwonego Krzyża”: niech że więc w tym „Tygodniu” popłyną jak najliczniej datki, niech wszyscy starają się dopomóc — stwórzmy instytucję wielką i bogatą w dobrze zrozumiałym własnym interesie.

Na austriacki Czerwony Krzyż dawano wiecie — więc też temwięcej powinno się dać na polski, któryty lecie ma do zdziałania.

Wyteżmy siły, by w tym tygodniu jak najwięcej przysporzyć funduszy, niech nie będzie człowieka, instytucji, fabryki, przedsiębiorstwa, sklepow, któreby uchyliły się od obowiązku pomocy przy budowie tak pięknego i koniecznego w Polsce dzieła!

Ukraiński przedparlament.

(st) W „Hromadskiej Dumce” podaje p. Paweł Czyżewskij, b. członek ukr. frakcji Dumy rosyjskiej, myśl stworzenia nowego jakiegoś centrum przedstawicielstwa ukraińskiego narodu, jakiegoś „przedparlamentu”, którego rzekomo domaga się wiele stronnictw, polityków ukr. i t. d. Co do miejsca zwołania tego przedparlamentu, to — zdaniem autora — nie nadaje się w obecnej chwili do tego celu Ukraina, lecz Wiedeń lub Genewa w Szwajcaryi. Ostacnie jednak autor decyduje się na Genewę.

Co się tyczy składu „przedparlamentu”, to musi się naturalnie poprzestać na przedstawicielstw e tymczasowem, kompromisowem; wejdą do niego: 1) przedstawiciele partii Naddnieprzańskiej Ukrainy (po trzech), które istniały do 1. stycznia 1919 r.; partye, które powstały później, nie mają oparcia w szerokich masach (?!!); 2) partye Wsch. Galicyi (po dwóch przedstawicieli) z tem samem ograniczeniem czasowem; 3) partye Bukowiny (po jednym); 4) przedstawiciele zawodowych i oświatowych organizacji wszechukraińskich (po jednym); 5) 6 przedstawicieli wsze huarańskiej kooperatywy; 6) po 1 przedstawicielu wszystkich pism ukraińskich; 7) nadto jeszcze po 2 przedstawiciele z Bukowiny, Węgierskiej „Ukrainy” i Lemkowszczyzny.

Przedparlament ma zwołać ataman Petlura, wobec dezorganizacji Dyrektoryatu. — W tym celu powinna być bezzwłocznie opublikowana i wysłana wszędzie odpowiednia kurrenda. Głównymi zadaniami przedparlamentu będą: odebranie sprawozdań od rządu co do poszczególnych działów: wojskowego, finansowego, dyplomatycznego, ułożenia projektu ustawodawstwa zasadniczego, t. j. ustawy wyborczej do konstytuancy, czy parlamentu, ogólnego zarysu konstytucyj, projektu ustawy agrarnej, organizacji pracy robotniczej i jej ochrony; dalej przedparlament ten unormuje sprawę stosunku do wszech-

światowego kapitału w celu zabezpieczenia odbudowy Ukrainy, następnie ma zorganizować rząd ukraiński i kontrolować jego pracę, daje mu upoważnienie co do współdziałania w Lidze Narodów i zaciągnięcia odpowiednich pożyczek, układa deklarację do narodów całego świata w sprawie granic Ukrainy, „do których ma ona niezaprzeczone prawa na podstawie zasad pokoju ogólnoeuropejskiego”, tych praw będzie później przedparlament bronić przed Ligą Narodów. Wogóle ma on wykonywać bieżącą pracę parlamentarną do chwili umożliwienia takieje normalnej prawodawczej pracy na terytorium Ukrainy.

Koszta utrzymania przedparlamentu i jego członków oblicza autor na 80 tys. franków miesięcznie. Wreszcie wzywa p. Czyżewskij do natychmiastowego rozpoczęcia akcji przygotowawczej, zebrania odpowiedniego materiału do obrad, agitacji wyteżonej w prasie, a nade wszystko do zgody i zgodnej pracy

NADEŚLANE

Małopolski Oddział Urzędu Zaopatrywania Pracowników Państw. poszukuje

magazynów

pojemności do 70 wagonów, w pobliżu linii kolejowej.

Oferty, z podaniem tenuty dzierżawnej, przedkładać należy w Sekretaryacie Urzędu, Waiowa 9, I. p., w godz. biurowych. 12303

Małopolski Oddział Urzędu Zaopatrywania Pracowników Państwowych przyjmie natychmiast:

- 1) Jednego buchaltera (buchalterkę) samodzielnego;
- 2) Jednego pomocnika (ce) buchaltera;
- 3) Jedną siłą biurową męską;
- 4) Dwie siły pomocnicze żeńskie.

Podania z curriculum vitae — z odpisami świadectw i referencyami, składać należy na ręce Sekretarza Oddziału UZPP, Waiowa 9., I. p., w godzinach biurowych. 12302

Z teki aforyzmów.

Nieładnem jest zabawie dziatwe,
Uczyć ją przychodzi łudniej.
Rozśmieszyć to zadanie łatwe.
Podziw zaś wzbudzić najładniej

Chirurgia i jej znaczenie.

(?) **Obawa** przed operacją sprawia, że chorzy częściej godzą się na zabiegi chirurgiczne dopiero wtedy, gdy już niebezpieczeństwo wzniosło się do granic ostatecznych. A przecież cały kunszt dyagnozy, młode badanie zapomocą Roentgenowskich promieni, udoskonalona technika chirurgiczna — wszystko to nie zda się na nic, o ile pacjent sam nie zdoła z tego korzystać tak, jakby to uczynić należało, a więc natychmiast, gdy tylko stwierdzone zostanie, że operacja jest potrzebna.

Chirurgia dzisiejszych dni nie jest już więcej tem, **czem** była: ostatnią instancją i pomocą w wypadkach ostatecznych. To, co chirurgia obecnie czyni, uprawnia do żądania, aby chory w czasie właściwym **zawazywał** pomocy operatora i nie cofnął się lekliwie przed operacją. Kto z opuchliną rakową czeka tak **długo**, aż już operacja nie zda się na nic, kto z chorobą się **ta**, która wcześniej leczona, mogłaby być bez trudu usunięta, naraża się tylko na groźne komplikacje, które **alszy** operacyjną czynią trudniejszą, bo zwiększają temsamem jej niebezpieczeństwo. Wszelakowość i wzniesienie się środków technicznych przy pogłębieniu wiedzy chirurgicznej, **dają** operatorowi prawo do zaproponowania operacji i jej przeprowadzenia w takim **awiel** wypadku, gdzie tak nie widzi jeszcze „groźnego niebezpieczeństwa”. Dla przykładu może posłużyć operacja ślepej kiszki.

Zaufania, jako żywi pacjent dla „swojego” lekarza, **ono** w wyższym znaczeniu stopniu powinno być udziałem chirurga, ponieważ ten — jak pięknie wyraził się sławny Billroth, — **stoi** przed zosłoniętym obrazem z Sais i nie może od razu zdobyć się na owa niemiłosierną rezygnację, która jest udziałem lekarza internisty.

Operator powinien być przede wszystkim **dostojnym** w dygnozie. Omyłka może tu mieć skutki fatalne. Bo i cóż, jeśli uda się nawet **świecnie** operacja, jeśli się okaże potem, iż **wcale** nie była potrzebna. Kursje wśród chirurgów **bon** mot, że dobrego operatora poznają się nie tylko po tem jak i co operuje, ale **czego** nie operuje. Chirurg powinien być **wprawdzie** radykalny i ryzykować, jeśli celowo przedstawił sobie raz powzięty zamiar operacji, ale równocześnie nakazana ma **ostrożność** i **wstrzemięźliwość**. Tam, gdzie korzyści operacji przewyższone zostały przez **czynnik** negatywne: słabe serce pacjenta, wady organizmu itp. — a operacja może być **wielkim** ryzykiem — wówczas **sumienny** operator z pewnością do operacji nie przystąpi.

Bezpośrednie niebezpieczeństwo operacji zredukowane zostało do minimum dzięki nowym metodom usypiania i postępowaniu przy tamowaniu wpływu krwi. Laicy boją się najczęściej niebezpieczeństwa narkozy. A nuż nie przebudzą się **wiecell** Zapewne, że zabieg ten jest **prastary** — ale, jak wyraził się pewien **znalorny** chirurg, nie przedstawia tu **groźniejszego** niebezpieczeństwa jak sport

plywania, sameczkiwania, fechtunku itd. **Jeśli** pacjent boi się okrutnie narkozy, a lek ten potęguje się do granic ostatecznych, istotnie, że grozi mu niebezpieczeństwo, może **bowiem** skonać z samego strachu.

Faktycznie jednak niebezpieczeństwo narkozy znalazło obecnie bardzo, **odkąd** używa się do tego eterów nieszkodliwych. Często też zleczuła się tylko miejsce operowane, rezygnując z usypiania.

Ważną bardzo kwestyą jest leczenie po operacji. Opieka lekarska w tym okresie jest bardzo ważna, a psychiczny stan pacjenta wpływa znacznie na przebieg rekonwalescencji. Tu pacjent i lekarz muszą **współdziałać**, a wówczas dopiero rezultat może być **zadawalający**.

Kolejarze lwowscy wobec krwawych zająć w Poznaniu.

Lwów, 12 maja.

(rs) Jak wiadomo, w Poznaniu rozegrały się z końcem kwietnia wypadki, które **głośnem** echem odbiły się w całej Polsce.

Przyczyną krwawych zająć ulicznych były fatalne stosunki zarobkowo-ekonomiczne, nie zaś, jak **pi** rwotnie informowano, wpływy niemiecko-bolszewickie, bo bolszewizm — jak wiadomo — do zachodnich kresów polskich niema przystępu. Zresztą poszukiwania, **czynione** za bolszewikami w Poznaniu bezpośrednio po zajściach — były bezowocne. Przyczyną zaburzeń było ustawiczne **zlekacanie** z wypłatą dodatków seimowych robotnikom kolejowym, oraz zamiar **ściągnięcia** robotnikom z dodatków 13-tej pensyi. Wysłano mianowicie w tej sprawie delegację kolejarzy do min. dzielnicy pruskiej Seydy, gdy jednak tenże **zlekceważył** ją, zebrał się 4-tysięczny tłum pod „Zemkiem”, gdzie **urzęduje** minister. Wówczas policya zaczęła strzelać do tłumy, skutkiem czego 9 osób zostało zabitych, a kilkanaście ranionych. Oto jest prawdziwa **geneza** poznańskich wypadków.

Wiadomość o nich obiegła naturalnie całą Polskę i zwłaszcza znalazła **odźwięk** w szerokich kołach kolejarzy. Także we Lwowie nie przeminęła ona bez echa i dała **powód** onegdaj do zwołania wielkiego wieceu w sali „Grażyny” przy ul. Leona Sapiehy, na którym zjawiły się tłumy kolejarzy lwowskich. Referaty wygłosili na tym wieceu pp. Kuryłowicz, poseł Smulikowski, Rożanowski, Kulikowski, Dziekan i Maksamin, poczem **uchwalono** rezolucyę, w których wiece domaga się: **dymsyl** min. Seydy i przyspieszenia unifikacji Poznańskiego z resztą Polski, aresztowania prez. policji Rzepeckiego, zabezpieczenia przez państwo bytu rodzin ofiar krwawych zająć, oraz akcji składowej dla wybudowania pomnika poległym ofiarom reakcyi **endeckiej**.

Kazimierz Okornicki

obchodził wczoraj swój 25-letni jubileusz pracy aktorskiej. Urodzony w 1876 r. we Lwowie, przygotowuje się do zawodu aktorskiego u Józefa Popławskiego, by wejść na scenę krakowską za świetnych rządów Tadeusza Pawlikowskiego. W doskonałej szkole przeszedłszy pierwsze stopnie wyjeżdża do Stanisławowa, gdzie pracuje przez jakiś czas pod dyr. Antoniewskiego i Jaworskiego. — Gorączka nowych dróg i tęsknota coraz wyższego doskonalenia się gna go najpierw do



Poznania, gdzie zdobywa sobie krytykę i publiczność, kreując lekkich amantów. Na krótko wpaada stąd do Krakowa za dyrekcyi Kotarbińskiego, by wyjechać z trupą Bolesławskiego do Rosyi. Dłużej pozostaje w Wilnie, gdzie powierza mu reżyseryę.

W końcu r. 1909 wewzany do Lwowa, zajmuje odrazu pierwszorzędne stanowisko na naszej scenie. Od lat pięciu, sprawując godność reżysera, 65 sztuk ukazało się pod jego kierunkiem.

Okornicki jest indywidualnością niesłychanie bogatą. Jego repertuar obejmuje skalę niezmiernie szeroką. Ma swoje piękne karty i w dramacie i w komedyi i w farsie. Trudno orzec, w czem Okornicki jest najlepszy. To pewna, że w każdej dziedzinie jest inny.

Spytacie, w czem nie grał Okornicki? Prawie w każdej większej sztuce, bez oglądania się na to, czy rola ma więcej lub mniej arkuszy — boć dla Niego i trzy słowa na scenie są rolą. Zawsze obowiązkowy, sumien-

Silnie emocjonalny dramat życiowy w 5 aktach pod tyt.

KINO LWRAJ KOKOT

Przebiegna wystawa i reżyserya z nadzwyczajnym doborem charakterystycznych postaci z za kulis życia wielkomięjskiego, przeplatana takim zdarzeń tragicznych, przeprowadzona wdzięcznie i dyskretnie, wzbudzi silne zainteresowanie wśród widzów. — **Nadto** **doborowa** **uzupełnienie**. — — 19100

ny, dobry kolega i kompan, szanujący pracę swoją i cudzą, szczerzy entuzjasta, gdy mowa o sztuce — Okornicki-artysta i Okornicki człowiek ma szczerze przywiązanie i szacunek kolegów i publiczności.

W dniu, w którym święci jubileusz ćwierćwiekowej pracy na scenie, pracy bezpotomnej, składając hold Artystyce z serca życzymy Mu dalszej, owocnej pracy — dla Sztuki.

Z teatru.

(„POŁUDNICA” DRAMAT W 3 AKTACH LEOPOLDA STAFFA. — DWUDZIESTOPięĆCIOLECIE PRACY SCENICZNEJ KAZIMIERZA OKORNICKIEGO).

Pokraśniało na scenie od chust większych czerwonych, korali i krwi. Bo wystąpił lud w całej swej szacie prawdziwej z chciwością ziemi, co do zbrodni z łatwością doprowadza i całą burzą namiętności tak łatwej w swym przejściu od miłości do nienawiści. Marcin Brzost skrzywdził przez krzywoprzysięstwo sąsiada Sochę, grunt mu zagabić, tak że sieroty po nim na poniewierkę poszły. Więc gdy przyszła na zachłannego gajowego ostatnia godzina, wyrzuty sumienia nie dozwalały umrzeć; szle więc po skrzywdzone sieroty i zrabowaną ziemię oddać im pragnie. Ale stanowczo się opiera temu Antek, syn jego i rozpaczliwe wołanie ojca o pomoc własną pięścią zdławia.

Tak z początkowego konfliktu nowe wylania się zawikłanie tragiczne. Zostaje syn teraz na ziemi tej, przepojonej ludzką krzywdą. Daremnie miłością swą pragnie stłumić dręczące go wyrzuty sumienia miłośnica Antka — dziewczka służebna Hanka. Straciła ona już jednak jego serce a do reszty je straci, gdy dobrą i cierpliwą Jagnę precz z domu wyżenie. Wtedy sama musi opuścić próg, na których chciała rzucić. Pragnienie zemsty przepaja jej serce, więc przed całą wsią zdradzi swego kochanka i go oskarży o krzywoprzysięstwo i ojcobójstwo. Przed wymiarem sprawiedliwości broń go wówczas z całą siłą Jagna, obrony tej nie przyjmuje jednak winny i wszystko wyznaje. Ale przez to między nim; węzły zacieśniają się jeszcze bardziej i serdeczniej, a Hanka widzi, że przez swą zemstę swatką im była. Przeto jedyny ratunek widzi w kuli z rąk głupiego Jaśka, którą kieruje ku pierścionom Antka. Poczem istotnie, jak Południca w chustce czerwonowej i koralach; sukni jak krwawy duch jakiś w dzikiej mecie wiję się nad zwłokami swej ofiary.

Oto temat, który autor „Skarbu” i „Warżynów” opracował z dużą zawartością wudowę, a wydobyl ze sztuki wiele efektów scenicznych, które rosną w miarę rozwoju akcji. Akt pierwszy nużący nieco przez powolną agonie starego Brzosta dochodzi przy końcu do wielkiego napięcia dramatycznego, gromadzą tych momentów, zapowiadających katastrofę, coraz więcej akt drugi, aż wreszcie na wyżyny ludzkiego bólu i nędzy prowadzi nas akt trzeci.

Autor bardzo starannie też wysłucha-

wał koloryt etnograficzny wsi polskiej; przedstarwił zupełnie zgodnie z tem, o czym nam opowiadają źródła ludoznawcze czy to odnośnie do zwyczajów pogrzebowych, czy postaci owego daemona mordianus — Południcy. Ze względu na tło oryginalnie polskie i próbę spojrzenia też szczerzego w głąb duszy polskiego chłopca, — sztuka wyróżnia się korzystnie i bardzo silnie pod względem swego typu na tle twórczości dramatycznej ostatniej doby.

Pełen ekspresyjny utwór Staffa uzyskał też przeważnie bardzo staranne wyposażenie. Tutaj jako reżyser odniósł ponownie sukces Kazimierz Okornicki, bohater wczorajszego wieczoru, bo święcący dwudziestopięćcioletnie swej pracy scenicznej. Wierzyć się nie chciało, że ten jeszcze tak zewnętrznie i duchowo młody aktor już lat temu dwadzieścia pięć rozpoczął popisy sceniczne w Krakowie w r. 1895, aby potem przejść trudny teatr im. Fredry w Stanisławowie, trzyletni termin poznański pod Rygiem, pracę w teatrze wileńskim, aż wreszcie dostał się na scenę lwowską jeszcze w czasach Heßera. Długie lata nieużywany właściwie nie miał sposobności do okazania całej większej skali swego talentu i dopiero w czasach inwazyi rosyjskiej, gdy mimo tak wielkich trudności udało się zorganizować teatr polski — wtedy dopiero Okornicki dał dowody swej umiejętności i uzdolnienia. Niezrównanym okazał się szczególnie w komedjach i farsach, tworząc niezapomniane kreacje lobuzów salonowych. Umiał też zdobyć się na repertuar poważniejszy, jak kreacja Napoleona, Jaśka w „Weselu” lub Jura „W sieci”. Postacie ludowe może mniej leżą w dyspozycyi aktorskiej Okornickiego, a jednak talent wielki pozwolił mu wyjść z tej kreacji zupełnie obronną ręką. Mimo że chwilami przecie ten wesolo i szybko mówiący Okornicki musi wydobywać z siebie potężne krzyki tragiczne.

Dlatego owacya na cześć tak utalentowanego i zasłużonego artysty była niezmiernie serdeczna. Teatr wypełniony po brzegi powitał huraganem oklasków jubilatą, a po drugim akcie złożył mu życzenia na scenie cały zespół aktorski, obrzucił kwiatami, a obdarzył przeróżnami upominkami. Przemówił imieniem dyrekcji ciepło dyr. Tarasiewicz, w imieniu kolegów złożył życzenia H. Barwiński, poczem znów burza oklasków i deszcz kwiatów, a wreszcie krótkie lecz proste i szczerze słowa podziękowania ze strony ulubienca publiczności.

Cały personel współdziałający w nowym utworze Staffa dołożył oczywiście wszelkich starań, aby grą swą uroczystość uświetnić. Więc przedewszystkiem Żmijewska dała dowód, że potrafi się zdobyć na potężny patos tragiczny; stworzyła typ przeprowadzony konsekwentnie, a z wielką wyrazistością pełnych temperamentu rysów. Bardzo trudną rolę potrafił ponownie pokonać Rydzewski, który całą scenę konania odegrał z realizmem robiącym potężne wrażenie. Wernicz dała sylwetkę bardzo szlachetnie pojętą. Kozłowski kreacja równie bez zarzutu. Epizodycznie powstał w jej ku-

moski Agaty znalazła dzielna wykonawczyni w Kwiatkiewiczowej. Drobne rolek epizodyczne starali się sprawnie wykonać Głowacki, Zbrojewski, Duninowie, Koczynski, Roman, Czaki, Larewicz, Neumann. Za staranne wyposażenie sztukę także pod względem zewnętrznym i wogóle wprowadzenie znów utworu polskiego autora do repertuaru naszego teatru — zasłużyło kierownictwo naszej sceny na prawdziwą pochwałę.

Adam Fischer.

NADESLANE.

TABROMIK

Niniejszem zawiadamia się P. T. Publ., że w I-rzęd. Szkole tańców Near. Brystowej przy ul. Rutowskiego 23 rozpoczyna się **KURS TANCOW** Wpisy przyjmuje się codziennie w kancelaryi Rynek 3, II piętro. 8824

„KTO CHCE DŁUGO ŻYĆ!
NIECH DAŁ TYLKO
TUTKI BIBULKI CYGARETOWE
„NILE”

„Albalina”
krem glicerynowy do rąk „DER TALINA”,
krem na białość cery — poleca
Perfumerya „Alba” Lwów, ul. Halicka 21.
10619

„APOLLO”
DZIŚ
PRAWO MIŁOŚCI
PRAWO ODWETU
wspaniały dramat w 5 aktach ze słynnym artystą duńskim
OLAFEM FONSSEM

Z wojennych przejść Kijowa.

Lwów, 12 maja.

(rs) Stolica Ukrainy przechodziła w czasie wojny światowej najbardziej może ze wszystkich miast Europy zmiennie koleje losu.

Przy końcu stycznia 1918 roku zajęli Kijów po raz pierwszy bolszewicy moskiewscy. Krwawa walka z wojskami Ukraińskiej Centralnej Rady toczyła się wówczas niemal

przez dwa tygodnie, aż wreszcie zapanowały wszechwładnie w mieście rządy czerwonej rewolucyj.

Nie długo jednak tym razem rządili się „krasnoarmiejcy“ w zdobyciu krwawo miasto. W parę tygodni zaledwie bowiem wkroczyły do Kijowa oddziały armii niemieckiej, a w ślad za nimi oddziały ukraińskie. Ataman Seman Petlura wjechał wówczas do stolicy na białym koniu, a na rynku odbyło się uroczyste przywitanie atamana z komenderującym generałem pruskim.

Zaledwie po dwóch miesiącach rządów Rady Centr. ukraińskich, w maju 1918 na czele „państwa“ ukraińskiego stanął „hetman“ Paweł Skoropadski, który przy pomocy Niemców utrzymał się zdołał mimo licznych zamachów i wrzenia w kraju aż do października 1918.

W końcu października dopiero proklamowany został związek federacyjny Ukrainy z przysięgą carską Rosją, jednak niedługo wybuchło znów powstanie z dyktoryjatem i atamanem Petlurą na czele, który podszedł z wojskiem pod Kijów i zaczął walkę ze Skoropadskim. Wkrótce Petlura wkroczył do Kijowa.

Po dwa miesiące rządów Dyktoryjatu, w czasie których uroczystie proklamowano połączenie wschodniej Ukrainy z zachodnią, wkroczyli do Kijowa ponownie bolszewicy — przeważnie ukraińscy.

W sierpniu 1919 roku rozpoczęły się znów walki pod miastem. Tym razem walczył z bolszewikami z jednej strony Petlura, z drugiej zaś armia Denikina. Walki te skończyły się klęską bolszewików i do Kijowa wkroczyły równocześnie wojska Denikina i Petlury. Między „zwycięscami“ jednak przyszło do nieporozumienia i wkrótce znowa w mieście walka między Denikincami a Ukraińcami, z której gen. Denikin wyszedł zwycięsko i opanował miasto.

Zmiany ponowne przyniósł dopiero październik 1919, kiedy to wkroczyli do Kijowa znów bolszewicy. Zewrzała znów walka i kanonada działowa, aż wreszcie wojska Bredowa i Denikina zdołały ponownie bolszewików odprzeć i utrzymać Kijów w swym posiadaniu.

Ostatni raz „gościł“ Kijów bolszewików w grudniu 1919 roku. Tym razem utrzymali się w mieście dłużej, bo aż do maja 1920.

Dnia 7 maja zwycięska armia polska wspólnie z oddziałami Petlury, wkroczyła do Kijowa.

Z SEJMU.

PRZYJMOWANIE POŻYCZKI AUSTRYACKIEJ PRZY SUBSKRYBOWANIU POLSKIEJ.

Warszawa, 11 maja.

(PAT) Dzisiejsze 146 posiedzenie Sejmu rozpoczęło się o godz. 4 m. 25 po południu. Po odczytaniu interpelacji przystąpiono do dyskusji nad sprawą przyjmowania pożyczki wojennej austriackiej przy subskrybowaniu długoterminowej wewnętrznej pożyczki polskiej.

P. Głabiński, przewodniczący komisji skarbowej, w zastępstwie nieobecnego referenta wnioskiem komisji wnosi, aby tym posiedzeniem pożyczki austriackiej, którzy nie składają w walicyi, a których obligacje są zarejestrowane, pozwoleć jedną czwartą część subskrybowanej sumy złożyć w pożyczce austriackiej. Jest to wniosek ministra skarbu. Jeżeli miliard będzie pokryty w pożyczce austriackiej, wówczas skarb polski dostanie jeszcze 3 miliardy w gotówce. Pożyczka austriacka, jeżeli się znajdzie w rękach Państwa Polskiego, będzie mogła być użyta jako rekompensata wzajemnych pretensyj do Austrii. — Oczywiście przyjmowana być może tylko pożyczka zarejestrowana, aby zapobiedz spekulacyi przez pożyczanie obligacji osobom innym.

P. Fedorowicz zgłosił do art. I. następującą poprawkę: Pożyczki austr. przyjmowane będą przy subskrypcji na wewnętrzną pożyczkę długoterminową państwową z r. 1920 do wysokości 25 procent sumy subskrybowanej. Dla instytucji użyteczności publicznej i dla osób posiadających pożyczki do 700 kor. procent ten może być podwyższony do 50 procent.

Minister Grabski wyraził zgodę na propozycję mowcy. Izba przyjęła w drugim i trzecim czytaniu ustawę wraz z poprawką p. Fedorowicza.

Przystąpiono do rozprawy nad kasami chorych. Po dłuższej dyskusji przyjęto całą ustawę z szeregiem poprawek. Trzecie czytanie ustawy odroczone do następnego posiedzenia. Przystąpiono następnie do obrad nad sprawozdaniem prezesa Gł. Urzędu Ziemi.

Sprawozdawca p. Trzczeński przedłożył następujące 3 rezolucje komisji rolnej: 1. Sprawy zagospodarowania odlogów postąpiła dotychczas za mało naprzód. 2. Sejm wzywa Rząd do wyteżenia wszystkich sił dla zagospodarowania odlogów. 3. Sejm wzywa Rząd do przyspieszenia przedłożenia ustawy o reformie rolnej.

P. Poniatowski zarzuca Rządowi, że nie rozpoczął dotychczas parcelacji ziemi.

Min. roln. Bardel oświadcza, że państwo ma obecnie łącznie 500.000 morgów do rozparcelowania. Dopóki jednak nie skończy swojej pracy komisja sejmowo-rządowa, która kwalifikuje majątki, do jakiego nadają się użyć, rząd nie może się wyzbyć majątków państwowych, które komisja kwalifikacyjna może uznać za potrzebne na inne cele, np. ludowe szkoły rolnicze, sanatoria ludowe itp.

P. Stapiński żąda przeprowadzenia w debacie, czy zły sposób reformy rolnej.

P. Witos zarzuca rządowi, że dotychczas nie usprawiedliwił zwłoki w przedłożeniu projektu ustawy, obejmującej całokształt reformy rolnej i stwierdza, że przeprowadzenie reformy rolnej nie leży w interesie chłopów, ani bezrolnych, ale w interesie państwa i musi być wykonane.

P. Ziłkowski oświadcza, że w samej reformie rolnej musi tkwić powód, dla którego nie została wprowadzona w życie. Mowca zarzuca rządowi nie wyzyskanie wszystkich rąk zdrowych do pracy, a stroniactwu ludowemu partyjność.

Min. Wł. Seyda zastępuje się przeciwko twierdzeniu p. Bryła, uczynionemu w ciągu mowy p. Zamorskiego, jakoby ministerstwo b. dzielnicy pruskiej nie chciało dać zboża na zasiew.

P. ks. Okoń stwierdza, że zbawienie państwa polskiego leży tylko w reformie rolnej.

Z kolei przyjęto ustawę o uznaniu pseudoniów wojskowych, przyznano zasiłek Towarzystwu Uniwersytetu Ludowego im. Mickiewicza w Krakowie. Sprawy wydania pp. Dąbala i Okonia z powodu nieobecności referenta odroczone. Odroczone także inne punkty porządku dziennego. Szereg wniosków nagłych, między nimi wniosek pp. Ziłk. o wcielenie krajów wschodnich, odesłano do odrębnych komisji. Następnego posiedzenia w piątek o godz. 4 po południu.

O zacieśnienie stosunków polsko-rumuńskich.

WARSZAWA. (PAT.). „Kurier Warszawski“ podaje, że została zainicjowana akcja dyplomatyczna celem zacieśnienia stosunków polsko-rumuńskich. Obecnie bawi w Bukareszcie gen. Rozwadowski.

Wpływ ofensywy polskiej na stosunki międzynarodowe.

WARSZAWA. (PAT.). „Dziennik Powszechny“ pisze: Następstwa ofensywy polskiej na Ukrainie dają się już odczuwać w stosunkach międzynarodowych. W szczególności Finlandya zerwała rokowania z bolszewikami, tak, że pokój między Finlandyą a jej moskiewskim wrogiem, zawierany będzie w ścisłym porozumieniu z Polską. Rokowania lotewsko-bolszewickie trwają wprawdzie jeszcze w Moskwie, lecz i na nie powinna wywrzeć wpływ klęska nadnieprzańska czerwonej armii. Wreszcie nadchodzą wieści o coraz większym zacieśnieniu się stosunków polsko-rumuńskich. Przez zwycięstwo polskie na Ukrainie zaczyna się nowy rozdział w dziejach ekonomicznych Europy.

Petlura o przymierzu z Polską.

WARSZAWA. (PAT.). Korespondent „Gazety Warszawskiej“ miał wywiad z atamanem Petlurą, który między innymi powiedział: Akt uznania przez Rząd polski i przez Naczelnika Państwa suwerenności republiki ukraińskiej, jest aktem wielkiej państwowej

NADEŚLANE.

Dziś PREMIERA
w Marysienke i Koperniku
II. SERJI

współczesnego dramatu francuskiego p. t.

OSKARŻAM

(L'ACCUSE).

12179

doniosłości. Tworzy on bowiem nowy etap w życiu narodów. Istnieje jeszcze jednak dawne historyczne miasto, to jest Moskwa. — Jakkolwiekby się wypadki, i czy będzie ona samodzielną czy też będzie komunistyczną, pozostanie ona zawsze imperialistyczną i zawsze dążyć będzie do ujarznienia obu sąsiadujących z nią narodów. — Realny przeto interes dyktuje narodowi ukraińskiemu i polskiemu szczerze współdziałanie i nawiązanie jak najściślejszych i jak najgłębiej wnikających stosunków. Jesteśmy w stadium tworzenia władz państwowych cywilnych, organizacyi samorządu ziemskiego i miejskiego. Komisarze dla odpowiednich powiatów są już wyznaczeni. Tymczasem władze polskie w powiatach wchodzących pod kompetencję zarządu cywilnego ziem wschodnich Podola i Wołynia, po wzajemnem porozumieniu się będą spełniali swoją pracę aż do dalszego zarządzenia. Wojsko polskie zaś jako armia sprzymierzona wypełniając swoje zadania strategiczne na terenie zajętem, dokona pewnych czasowych zarządzeń.

Demonstracye komunistyczne w Lincu.

WIEN. BK. z Lincu. (PAT). Odbyło się tu zebranie komunistyczne, na którym zażądano od władz krajowych usunięcia zastępcy namiestnika Grubera. Budynek zarządu krajowego oraz boczne ulice obsadziła żandarmerya i milicya. Tłum złożony z około 500 osób, przeważnie gawiedzi ulicznej, zażądał usunięcia żandarmeryi i wojska, przyczem stał uporczywie przed kordonem, młotając obelgi. Około godz. 8:30 wieczorem udało się część demonstrantów do koszar zamkowych, ażeby wymusić uwolnienie jednego z internowanych komunistów, musieli jednak odejść bez rezultatu. Część, pozostała przy kordonie napierała, chcąc go przerwać, przyczem przyszło ostatecznie do bójki, wskutek czego o godz. 9 wieczorem milicya z dobytymi szabłami rzuciła się na demonstrantów. W walce padł strzał, na co żołnierze odpowiedzieli strzałami z rewolwerów. Demonstranci zaczęli strzelać na milicyę z bocznych ulic i z domów. Po stronie demonstrantów jest 2 zabitych i 8 rannych, po stronie milicyi 2 rannych. Późnym wieczorem przyszło jeszcze do drobnych utarczek między demonstrantami i patrolami milicyi, przyczem wymieniono parę strzałów. Rząd krajowy ogłosił w mieście stan wyjątkowy.

WIEN. (PAT). BK. z Lincu. Liczba ofiar w czasie wczorajszych ruchów, wynosi 7 zabitych, między tymi 3 kobiety i 21 rannych. Liczba ta okaże się prawdopodobnie jeszcze wyższą. Dwóch oficerów i 4 żołnierzy milicyi jest ciężko rannych. Dochodzenia wykazały, że pierwszy strzał padł ze strony demonstrantów.

Nowa fala strejków w Warszawie.

WARSZAWA. (Tel. od nasz. koresp.). W ostatniej chwili rozpoczęła się nowa fala strejków w Warszawie. Rozpoczęli strejk robotnicy uprawiający grunta podmiejskie a także strejkują drukarze i krawcy.

Zacięte walki na lewym brzegu Dniepru.

Zajęcie mostów na Dnieprze. -- Wojska nasze zajęły Braclaw i Tulczyn. -- Oddziały ukraińskie wkroczyły do Jampola.

WARSZAWA. (PAT) Komunikat Sztabu generaln. z 11 maja br.:

Od rana dnia 10 maja rozgorzała zacięta walka na lewym brzegu Dniepru. Zebrałszy wszystkie siły, którym udało się przeprawić się za Dniepr, oraz wprowadzając do akcji nowe siły, agenty pospiesznie z północy i południa nieprzyjacieli po silnem przygotowaniu artyleryjskiem z niezwykle furją uderzył i na nowe nasze pozycje, ubezpieczając dostępy do Kijowa. Niektóre punktu na linii walki przechodzili z rąk do rąk. W rezultacie jednak nieusłajne nasze wojska nie tylko odparły wszystkie natarcia nieprzyjaciela, lecz w kontratakach odrzuciły go do miejscowości Browary, zdobywając przytem i armatę z jaszczykami i amunicją i biorąc do niewoli dwa świeżo przybyte bataliony bolszewickie. W walkach tych poległ bohater ską śmiercią podporucznik Zachaczewski. Nieprzyjacielskie samoloty obrzuciły miasto bombami, wyrządzając nieznaczne szkody.

Na Polesiu oddziały nasze zajęły przeprawy Gierwałów i Gorbowiec, zadając nieprzyjacielowi dotkliwe straty, oraz zdobywając 3 statki, większą ilość berlinek, 3 karabiny maszynowe i biorąc 250 jeńców.

W ten sposób opanowaną została linia dolnej Berezyny.

Po odparciu kontrataków nieprzyjacielskich na południe od Berezyny, zajęliśmy nie uszkodzony most kolejowy na Dnieprze. Po

za tem ożywione walki powietrzne oraz pomyslnym wynikiem uwleczonych wypadów na odcinku horysowskim.

Pierwszy zastępca szefa sztabu gener. Kuliński, pułk.

WARSZAWA. (PAT) Komunikat sztabu generaln. z dnia 10 maja br.:

Piechota nasza wkroczyła do Kijowa w dniu 8 maja rano, poczem nie bacząc na silny ogień nieprzyjaciela, uporeczywie broniąc mostów na Dnieprze, sforsowała je w dniu 9 maja i umacnia się obecnie na lewo-brzeżnym przyczółku mostowym.

W ciągu dnia wczorajszego bolszewicy ogniem artyleryjskim ostrzelali miasto.

Na Polesiu po przełamaniu zaciętego oporu nieprzyjacielskiego z nader wielkimi trudnościami, wśród bezdrożnego terenu, zdołali nasze wojska w nocy z 8 na 9 bm. szturmować miasto i stację kolejową Rzeczyce.

W ten sposób ofenzywa nasza doprowadziła do opanowania linii Dniepru do ujścia rzeki Krasnej.

Oddziały naszej południowej armii rozbiły dwa pułki bolszewickie, zajęły Braclaw i Tulczyn.

Równocześnie sprzymierzone wojska ukraińskie zajęły Jampol.

Na odcinku Dźwiny ożywiona działalność wywładowczych oddziałów.

Pierwszy zastępca szefa sztabu gener. Kuliński pułk.

Bolszewicy w obawie przed niepodległą Ukrainą i Białorusią.

WIEN. (Telef. od nasz. koresp.). Dzienniki wiedeńskie donoszą z Moskwy, że wedle przekonania kół bolszewickich, rząd polski postanowił stworzyć rzytyko niepodległą Ukrainę, ale także i Białorusi, aby przez to uzyskać wal o chrony od floty sowieckiej. — W związku z temi usiłowaniami stworzenia państwa białoruskiego pozostaje ofenzywa polska na Polesiu.

Nowy gubernator b. Rusi węgierskiej.

KRAKÓW. (Tel. od nasz. koresp.). Dotychczasowy gubernator Zakarpaciej Rusi Czech dr. Brejcha ustąpił, a na jego miejsce zamianował rząd czechosłowacki gubernatorem Rusina dr. Juliusza Żarkowycza.

Bonar Law przeciw socyalizacji przemysłu.

WIEN. (Tel. od nasz. koresp.). Wedle doniesień z Londynu, Bonar Law oświadczył się przeciwko wszelkim dążnościom do socyalizacyi przemysłu. Rząd angielski zdecydowany jest jak najbardziej stanowczo zwalczać takie wysiłki, bo przemysł angielski zawdzięcza swój rozwój tylko działaniu inicjatywy prywatnej.

Przed konferencyą w Spaa.

LYON. (PAT.). W sprawie konferencyi w Spaa podają dzienniki, że rząd niemiecki jak się zdaje zrezygnował z żądania odroczenia tej konferencyi. Na porządku dziennym konferencyi będzie przedewszystkiem sprawa odszkodowania i problem finansowy. Po odjeździe delegatów niemieckich odbywać się będą prawdopodobnie jeszcze dalsze narady, a mianowicie nad sprawą rosyjską, która w St. Remo nie mogła być definitely rozstrzygnięta, a która z powodu ostatnich wypadków na froncie wschodnim weszła w nową fazę.

Gwałty czeskie w dalszym ciągu

CIESZYN. (Telef. od nasz. koresp.). Gwałty czeskie, popelniane przez czeskie bojówki, trwają w dalszym ciągu, a brutalność ich zwróciła się obecnie przeciwko polskim rzemieślnikom, szczególnie w Polskiej Ostra-

Świetna handlowa przyszłość Warszawy.

WIENIEN. (Telef. od nasz. koresp.). Wedle tutejszych doniesień w referatach na posiedzeniu międzynarodowej komisji handlowej, które dotyczyło przedewszystkiem zorganizowania międzynarodowych transportów, podkreślono kołeczność stworzenia 4 linii handlowych. Pierwsza linia szlaby z Londynu przez Paryż, Sypion, Medyolan, Rzym do Brindisi. Druga linia szlaby z Bordeaux do Odessy przez Lyon, Medyolan, Buareszt, trzecia linia prowadziłaby z Tryestu przez Preszburg do Gdanska, czwarta zaś z Hawru lub w razie stworzenia tunelu między Francją i Anglią z Londynu na Strassburg, Korymberge, Pilzno, Pragę, Warszawę do Kijowa.

O ileby linie te weszły w życie, a dwie z nich przechodzą przez Polskę i przez Warszawę, sprawdziłaby się przepowiednia twórcy kanału sueskiego Lessepse, że Warszawa stanie się kiedyś największym miastem w Europie.

wie i Orłowej, gdzie bojówki czeskie wyrzucają rodziny polskie. Wyrzucono dotąd 13 rodzin w Orłowej, agent bojówki czeskiej otworzył wytrychem szkołę i przeniósł tam sprzęty szynkarza. W Suchej z powodu nieporozumienia bojówki czeskie stoczyły z sobą walkę i obrzucały się nawzajem nawet ręcznymi granatami, wskutek tego kilku zabitych.

Komuniści wiedeńscy żądają wstrzymania dostaw wojen. dla Polski.

WIENIEN. (PAT.). BK. Partya socjalno-demokratyczna urządziła masową demonstrację za daniną wojenną, przeciwko wewnętrznym i międzynarodowej reakcji i za umiastowaniem policji wiedeńskiej. Partya komunistyczna odbyła oddzielną demonstrację. Na zgromadzeniach komunistycznych wszyscy mówcy wyrazili sympatję Rosji sowieckiej, a nadto żądali wstrzymania dostaw wojennych dla Polski.

Rugi czeskie.

CIESZYN (PAT.). Rugi czeskie w Polskiej Ostrawie przybierają ogromne rozmiary. Wszystkie domy polskie obchodzą bojówki czeskie, zorganizowane pod nazwą „żelaznych brygad“. Dotychczas wyrzucono z Zagłębia jedynie górników polskich; obecnie bojówki czeskie zwracają się w Polskiej Ostrawie przeciwko polskiemu rzemieślnikom i kupcom, którzy są właścicielami domów, są do gminy przynależni i związani z nią wziętami gospodarczymi. Ruch ten antypolski w Ostrawie rozpoczął się w sobotę i trwa dalej. Codziennie zgłaszają się poszkodowani do biura prawnego delegacji polskiej. Bojówki czeskie postępują niesłychanie brutalnie, a nie rzadkie są wypadki ciężkiego pobicia. Gwałty te nie ograniczają się do Ostrawy.

W ostatnich dniach wrócił do Rychwałdu górnik Babraj, którego natychmiast aresztowano i zawieziono do Orłowej, gdzie radny gminny Brosz ciężko go pobił. Babraj znajduje się w tej chwili w szpitalu w Cieszynie. W Orłowej aresztowano stolarza Obłęgie za to, że opowiadał o zdobyciu Kijowa przez wojsko polskie. Trzymano go w areszcie przez cały dzień i okradziono z całej gotówki, którą posiadał. Władze czeskie zachowywały się wobec tych gwałtów najzupełniej biernie. Poszkodowani Polacy zwracają się do żandarmerji czeskiej, otrzymują jednak odpowiedź, że władze są bezsilne wobec wspomnianych żelaznych brygad.

CIESZYN. (PAT.) W nocy z 10 na 11 bm. wykonano zamach na dra Adameckiego, starostę polskiego przy międzynarodowej komisji administracyjnej w Karwinie. Dr. Adamecki mieszkał stałe w Dąbrowie i tam dokonano zamachu, rzucając do mieszkania jego o godzinie 3 w nocy granat ręczny, który yna szczęście nie eksplodował.

Gen. Latinik na Orawie.

NOWY TARG. (PAT.). W sobotę rano wyjechał stąd na Orawę przedstawiciel Rządu polskiego przy międzynarodowej komisji plebiscytowej w Cieszynie gen. Latinik w towarzystwie zastępcy przedstawiciela rządu na Spiszu i Orawie dr. Diehla oraz rezydentów polskich przy starostwach.

W Jabłonce przed bramą tryumfalną witał generała liczny tłum ludu z całego powiatu trzciańskiego.

Generał za serdeczną owacy podziękował słowami zachęty do spokoju i wytrwania, zapewniając, że rząd polski nie opuści Orawiaków, garnących się do Ojczyzny.

W Trzcianie miejscowa rada gminna, złożona z paru Słowaków, zaprosiła generała Latinika na uroczyste posiedzenie, na którym zaznaczył przemawiający wójt, że rada pragnęła uczcić przedstawiciela rządu polskiego i prosić go o pomoc w walce, o usunięcie Czechów, dających się w znaki ludności polskiej i słowackiej.

Nowa ustawa o kasach chorych.

WARSZAWA. (Tel. od nasz. koresp.) Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu zatwierdzono ustawę o kasach chorych, którą uchwalono w drugim czytaniu. Wszyscy pracownicy podlegają ubezpieczeniu. Skalę ubezpieczeniową uchwalono znacznie wyższą, aniżeli dotąd z tem, że może być ona jeszcze podwyższoną. Kasę dla położnic obejmuje państwo. Zaletą nowej ustawy jest jednolity charakter kas a ubezpieczenie rozciągnięto na wszystkich pracowników, a więc także na służbę domową, robotników leśnych i rolnych. Przymus świadczeń dla chorych w b. Galicji przedłużono najmniej na 30 dni. Oplata od kas chorych rozłożona w ten sposób, że na pracodawców przypada 3-5 a na pracowników 2-5, mimo to ubezpieczeni mają zagwarantowaną większość w kasach. Okres 3 lat będzie okresem przejściowym, po którym ustawa wejdzie w życie.

Nowy gabinet ukraiński.

(st) Jak donosi „Hrom. Dumka“ stworzonego w ostatnich dniach w Kijewie następujący nowy gabinet Ukr. Nar. Republiki. Prezydent: I. Mazepa (tymczasem wykonuje obowiązki premiera Andrzej Liwickij) minister spraw zagranicznych). Minister spraw wewn. admirał Błażkij, (pomocnikiem ministra ma być Polak). Minister oświaty i wyznań Iw. Okienko. Minister sprawiedliwości Serg. Szeluchia, minister rolnictwa Stepanowski, Polak, gubernator z Ławczowskiego powiatu. Minister handlu i przemysłu Feszczenko-Czopiwskij. Minister skarbu I. Kryweckij, kolei Pylypczak, wołny ataman Salskij, poczty i telegrafu I. Kosenko, redaktor „Naszoho Szlachu“, państwowy sekretarz Halańko-wycz. Podają też inne pisma listę nieco odmienną, w której Liwickij Andrzej wymieniony jest jako premier, min. spraw zagran. i min. sprawiedliwości, jako minister oświaty podany jest Helewycz, a jako wiceminister spraw wewnętrznych Polak Jarzewski.

ROZMAITOSCI

(7) TESTAMENT MODELKI. „Le Journal“ donosi z Paryża, że pewna paryska modelka, nazwiskiem Dubose, którą zmarła kilka tygodni, zapisała cały swój majątek, 200.000 fr. na stypendya dla artystów malarzy i rzeźbiarzy. W testamencie napisała następującą owagę: Miałam lat 7, gdy zaczęłam pozować artystom i służyłam im jako modelka do starości mojej. Całe życie spędziłam wśród artystów. Jest to mojem życzeniem, aby majątek, jaki zdobyłam dzięki artystom, został obrócony na cele pomocy dla artystów, będących w potrzebie.

ZAPISKI.

(n) PRZEGLĄD WYDAWNICTW „KSIĄŻNICZY POLSKIEJ“ Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych we Lwowie. Miesięcznik poświęcony krytyce i bibliografii. Rok I, nr. 1, kwiecień 1920.

Dzięki wielkiemu poparci szerokiej kół nauczycielstwa i wogóle całego społeczeństwa — „Książnica Polska“ doszła do takiego stopnia rozwoju, że okazała się potrzeba wydawania własnego pisma, któreby informowało o nowych wydawnictwach, o sprawach stowarzyszenia i postulatach na przyszłość. Pierwszy numer przedstawia się bardzo zajmująco i zawiera artykuł dra Jana Piątka pt. „Nauczycielstwo, a produkcja książek szkolnych“, recenzje dra Stanisława Lempickiego, dra Jerzego Kollera i Jana Parandowskiego oraz obfity dział bibliograficzny i kronika. skł.

KRONIKA SPORTOWA.

DWA MATCHE FOOTBALLOWE urządza we czwartek 13 bm. I. L. K. S. „Czarni“. O godz. 3 popoł. Sparta (studencka) — Czarni IV, o godz. 5 popoł. Drużyna 40 pp. — Czarni I B. Zawody odbędą się tylko w razie pogody na boisku „Czarnych“ w parku Tow. Zabaw ruchowych, Czarni IV drużyna studencka, dobrze zgraana już za sobą tego roku zwycięstwo nad Victorją w stosunku 8:0, gracze I B zasilił w znacznej mierze team lwowski przeciw olimpijskiemu i okazali się silnym przeciwnikiem.

WALNE ZGROMADZENIE POLSKIEGO ZWIĄZKU PIŁKI NOŻNEJ (na tryty zabór nasz.) odbędzie się nieodwołalnie dnia 16-go maja br. to jest w dniu zawodów międzymiastowych Lwów — Kraków, we Lwowie w gmachu Sobola o godz. 9:30 rano. Na porządku dziennym: 1) Ukwidacya P. Z. P. N. 2) Postanowienie o małym Związku. 3) Sprawy ogólne. Ze względu na to, że jest to ostatnie zebranie, a majątek P. Z. P. N. znaczny, zaprasza się kluby, które do Związku tego należały o wydelegowanie swoich zastępców.

Kronika bieżąca.

Dr. Pankraczyk.
Teatr Wniebowstąpienia P.
Poprząs Bonifacego.
Wschód słońca o g. 4:20. Zachód o g. 7:32.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:

We środę 12. maja „Opowiesć Hoffmana“ o. p. Olfenbacha.

We czwartek 13. maja o w pół do 3 po raz 6 „Sekretaryszka czy panna“ kom. w 5 aktach Zofii Wojnarowskiej.

We czwartek 13. maja o godz. 7 „Kycerskość wiośniara“ opera w 1 akcie Mascagniego i „Pajao“ opera w 2 aktach z prologiem Leoncavalla.

W piątek 14. maja po raz drugi „Południca“ dramat w 3 aktach Leopolda Staffa.

W sobotę 15. maja o g. 3 „Kupiec wenecki“ kom. w 5 aktach Williama Szekspira.

W sobotę 15. maja o g. 7 „Księżniczka czarodasza“ operetka w 3 aktach E. Kalmana.

W niedzielę 16. maja o 3 „Trawiata“ opera Verdi'ego.

W niedzielę 16. maja godz. 7 po raz 3 „Pocudnica“ dramat w 3 aktach Leopolda Staffa.

REPERTUAR TEATRU LIT. ART. „CZWÓRKA“ (Reklama 3) Program XXI. od wtorku 11. ma ja oddanie o godz. 7:30 wieczorem:

Część I.: Prolog. Paulina Noskowska piosenka liryczna, Anda Kischman w swoim repertuarze. Marek Winheim w swoim repertuarze. Gościnnie występ Rana Sawfety, taniec klasyczny. Część II.: „W ogrodzie Jezuitów“ rewia wiośniara w 1 akcie, drama spółki autorstwa Ki-Zh'Or (w głównych rolach: M. Czajkowska, A. Kischman, P. Noskowska, R. Sawfety, Z. Ormütz, M. Winheim, S. Zebkij).

W sobotę 15. maja do nabycia u Q. Seyfanta (Alcazowa 6), a od 5 wieczorem przy kasie teatru. 6212

REPERTUAR BIURA KONCERTOWEGO M. TUBERKA:

W piątek 14. maja: St. Korwin-Szymanowska i D. Dąbrowski. Koncert na dochód Czerwonego Krzyża.

W sobotę 15. maja: Polski kwartet smyczkowy 9999

Z POWODU ŚWIĘTA UROCZYSTEGO, przyjadącej na dzień jutrzejszy, następny numer „Wiesła Nowego“ wyjdzie w piątek o zwykłej porze.

BRAD STARCZY u redaktorów „Słowa Polskiego“ czym zastraszające postępy, przebiegała już nie tylko ze spać męcznych, jak woda w Polku, czyżby wstępujących, ale wyziera z każdej porażki, ba nawet depeszy „własnej“.

W groźnym rozwoju choroby i zbliżaniu się do czasu ludzkiej demencji nieszczęśliwcy „słowopolscy“ — wzorem zasypiających w fotelu babę i starych ciotek, zaczynają się chorobliwie interesować resztkami bliźnich.

Kto chce i jak rozdział stało się teraz przedmiotem zuchwałych dociekani tego organu, który dzięki temu w świecie dziennikarskiej, pototowi myśli i pomysłowi intelekt. Śmiało mógłby zostać kontraktowany organem zarządów emerytalnych z całej Polski.

Przebiegając namo wszystko jednak należy, że to gwałtownie-policyjne zabiegi mają także — bardzo słabnące strony, zwłaszcza, gdy nicowani rechta sami nicować i bez trudności dotrą do rodu ludzkiego, skąd niesławny swój żywot wywodzi „Słowo Polskie“.

NA DOCHÓD FUNDUSZU BUDOWY POMNIKA „KAPLICA ORLĄT“ złożył ks. arcybiskup Białocerkwi 5000 kor., p. Abrahamowicza 100

kor., p. hr. Lassocki 100 marek, dr. Węgrzynowicz ofiarował od siebie i w imieniu dr. Lasława Olszńskiego i dr. Domaszewicza ogół do budowy, Związek niewiast katolickich 1000 marek.

Z UNIWERSYTETU, Naczelnik Państwa ogłosił prof. nadzw. literatury polskiej w Uniwersytecie Warszawskim dra Juliusza Klebora prof. zwyczajnym tegoż przedmiotu w Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, a prof. nadzw. etnologii i antropologii w Uniwersytecie lwowskim dra Jana Czekanowskiego, profesorem zwyczajnym.

NA FLOTĘ POLSKĄ, P. Józef Scheiger star. zarządca podatkowy i kasyer w kraj. Kasie skarbowej we Lwowie zebrał na listę składkową od rozmaitych osób a w szczególności od grona profesorów II. państw. gimnazjum, od grona profesorów I. szkoły realnej tudzież od grona nauczycieli szkół niel. kwotę 1287 marek, 94 kor i 4 łoty na srebro, którą złożył na ręce prezydenta miasta jako datkę na budowę „Floty polskiej“.

PREZYDIUM MIASTA KRAKOWA wysłało na ręce Naczelnika Państwa następującą depeszę: Imieniem miasta spieszymy donieść, że wiadomość o zajęciu Kijowa przez nasze wojska pod wodzą Naczelnika Państwa przyjęła ludność Krakowa entuzjastycznie, widząc w tem niezbity dowód potęgi państwa i wielki zapal armii, która tak niedawno zorganizowana zdołała dził pod świetnym dowództwem ukochanego swego wodza, pierwszego marszałka Polski stanąć na wyżynie bohater-skich obrońców Ojczyzny w walce o wolność i swobodę ucieszonych ludów na wschodzie. Cześć wielkiej armii i jej Wodzowi, Naczelnikowi Państwa!

POLSKI ZWIĄZEK MUZYCZNO-PEDAGOGICZNY, pragnąc rozbudzić zamiłowanie do uprawiania muzyki zbiorowej instrumentalnej i wokalne, postanowił tworzyć w tym celu kółka i urządzić poranki, przeznaczając dochód z tych poranków na fundusz zapomogowy dla nauczycieli i nauczycielek muzyki. Pierwszy taki poranek odbędzie się w niedzielę 16. bm. o godz. pół do 12 w sali Tow. muzycznego.

BENEFIS ROMUALDA GIERASIENSKIEGO odbędzie się w sali Sokoła-Macierzy we czwartek 13. bm. ze współudziałem pp. Heleny Młowskiej, Filipa Kuligowskiego, Stanisława Pałkowskiego i Maryana Tarłowskiego. Można się spodziewać, że lwowska publiczność, która zawdzięcza p. Gierasieskiemu tyle miłych chwili, pośpieszy tłumnie na przyjętym wieczór.

NABOŻEŃSTWO ŻALOBNE ZA POLEGŁYCH w r. 1918 pod Kamowem odbyło się dnia 11. maja o godz. 10 w kościele załogowym OO. Jezuitów. Ks. Kapelan Christen w krótkich i trafnych słowach ujął znaczenie i doniosłość tej bitwy, w której żołnierz polski, z uśmiechem na ustach ginął za wolność ludu, wierząc w lepsze jutro. Pułk. Linda, szef oddz. W kpt. Filipkowski, oraz detegacje oficerskie i załoga miejscowa wzięły udział w nabożeństwie, w czasie którego przegrywała orkiestra 55 pp.

Z UNIWERSYTETU. Dnia 5. maja odbyła się na Uniwersytecie lwowskim im. Jana Kazimierza habilitacja p. d. Zygmunta Czernego na docenta języka i literatury francuskiej.

NA ZJAZD LITERATÓW I DZIENNIKARZY, prócz wymienionych już reprezentantów Koła lit. art. i dziennikarstwa lwowskiego, wyjechał także pp.: J. Kasprówic, Wł. Kozłok, J. Jedlicz, H. Zbierczowski, St. Maykowski, T. Ostoia i inni.

PODWIECZOREK. We czwartek, 13. bm. odbędzie się podwieczorek w hotelu Krakowskim o godz. 4 popoł., ze współudziałem wybitnych sił artystycznych. Monolog wypowiedzi p. Popiel, śpiewać będzie pani Suszyńska. Dochód przeznaczony na Tydzień Czerwonego Krzyża. Sala bezpłatnie ofiarował zarząd hotelu.

DOWIADUJEMY SIĘ, że sąsiad „Castno de Paris“ wynajęli od 1. września br. pp. Romuald Gierasieski, który w krótkim czasie stał się

bielcom naszej publiczności oraz Maryan Tarłow-ski, b. dyrektor administracyjny teatru „Czwórka“ którzy zamierzają o nowego sezonu prowadzić w tej sali pierwszorzędną teatr literacko-artystyczny.

(as) P. JÓZEF ŻURAWSKI, właściciel fabryki wody sodowej, zamieszkały przy ul. Na Błonie 1, 12, proszą nas odosobnie do notatki kronikarskiej pł. „Schwytanie złodzieja w Urzędzie gospodarczym W. P.“ zamieszczonej w onegdajszym numerze „Wiesła Nowego“ o zaznaczenie, że niema nic wspólnego, ani też nie pozostaje w żadnym stosunku pokrewieństwa ze schwytanym przysposobności wyłtyca kradzieży Józefem Żurawskim.

(as) OLBRYZIMI STAW, głębokości przeszło 1 metra, a szerokości co najmniej 20 metrów kwadr „adobi“ od czasu nastania deszczowej pory gościł uńcy Kopernika tuż obok elektrowni miejsk. zajmując całą jego przestrzeń. Przechodnie, którzy wracają późnym wieczorem do domów — z powodu panujących ciemności górskich — w prostej drodze wpadają do tego stawu i używać muszą przymusowej kapteli w brudnej i zionącej nieczystością gnojowca. I to wszystko dzieje się na jednej z największych ulic Lwowa, która dawniej chlubiła się czystością! Kto nie wierzy, niechaj przekona się naocznie.

(as) MIASTO NASZE do dziś nie zostało jeszcze udekorowane z racji zdobycia Kijowa przez wojska polskie. Niewiadomo, komu przypisać to niedbalstwo, bo — o ile pamiętamy — po zdobyciu Kijowa przez Niemców (przed dwoma niespełna laty), miasto było dekorowane odświętnie. Był wówczas przymus dekorowania domów chorągiewkami, no, ale teraz przymus ten zastąpić chyba winno uczucie radości i zadowolenia ze zwycięstw oręża polskiego.

PODZIĘKOWANIE. Rezerwa oświatowy D. O. G. Lwów składa tą drogą podziękowanie WP. dr. Leszczyńskiemu i dr. Dannowi za wygłoszenie odczytu z wyświetleniem kinowemu „O chorobach zakaźnych“ w dnach 23, 24, 25, 27, 28 i 29 kwietnia oraz Dyrekcji Muzeum Przemysłowego WP. dr. Stronnirowi i Harasimowiczowi — za bezinteresowne wypożyczenie sali i dostarczenie światła.

ZGLASZANIE ROSZCZEŃ prywatnych do b. Skarbu austriackiego dla celów rejestracji. Biuro rejestracji roszczeń do b. Skarbu austriackiego zamyka z dniem 15 czerwca br. przyjmowanie dalszych zgłoszeń. Zgłoszenia po tym terminie wrzucane będą niezatwierdzone. Wobec tego wzywa się wszystkich obywateli Państwa Polskiego, zamieszkałych na obszarze b. zaboru austriackiego, którym przysługują prywatno-prawne roszczenia do b. Skarbu austriackiego lub do b. wspólnego Skarbu austriacko-węgierskiego, a którzy roszczeń tych dotychczas w biurze rejestracji nie zgłoszili, by uczynili to w nieprzekraczalnym terminie do dnia 15 czerwca br.

Zgłoszenie nastąpić winno wyłącznie pocztą pod adresem Biura rejestracji roszczeń do b. Skarbu austriackiego we Lwowie ul. Batorego 6.

MIEDOLA DZIECI WĘGIERSKICH. Pułkownik Codoń Emerton, naczelnik misji Czerwonego Krzyża w Budapeszcie, zwrócił się do kółka emerytalnych o wysłanie do Węgier 200,00 pie-luszek, w szpitalach bowiem bowiem budapeszteńskich leżą dzieci owinięte w same tyłko gazoty.

ZA DREPCZENIE ZWIERZĄT ukarała policja Gustawa Świątkowskiego, pędzika b. Zamarstynowa, który na wóz złożył 8 powiączanych cieląt, tak iż jedno z nich uduśiło się.

(in) PRZEJECHANY PRZEZ SAMOCHÓD. U zbiegu ulic Kollataja i Kazimierzowskiej dostał się pod samochód 12-letni Leon Matias i odniósł przytem złamanie nogi, rozbitcie głowy i krwotok wewnętrzny, tak iż pogotowie ratunkowe musiało odwieźć go do szpitala.

(in) BĄDZIĆ OSTROŻNIE PRZY ZAKUPIE MASZYN. Podpałk dr. K. zakupił u dwu dziewcząt muzykalnych przez nie do domu maszynę w ilości

2 kg. 70 dek. za 367 mk. Masło było piękne, lecz po przekrojeniu gomułki z wydążonego wnętrza wylała się znaczna ilość wody, tak iż masła pozostała nieledwie połowa. Ponieważ dziewczęta po sprzedaniu masła odeszły, więc nie można ich było przytrzymać. P. K. uwiadomił o tem policyę, gdzie już poprzednio o podobnych faktach były doniesienia. Handlarki, krążące z masłem po domach, wkładają do gomułek kawałki lodu i sprzedają na wagę, jako masło, a z lodu tego była właśnie woda. Przy zakupnie więc masła wskazaniem jest zawsze przekrojenie eseika, by zobaczyć co się w jej wnętrzu kryje.

Kochany „Wiek Nowy“!

— Panie poruczniku, jak się panu mój fortepian podoba?

— Laska pani, żołnierzowi nie wolno w tej danej sytuacji tracić odwagi. (Ks.)

WIECZORNICĘ TANECZNĄ urządza „Kółko Zabawowe Drukarzy Lwowski” (Piekarska 18) we czwartek, o godzinie 8 wieczorem za zaproszeniami. 12231

PODZIĘKOWANIE. Zarząd Związku gospodarczego profesorów szkół średnich „Dostatek”, stow. zar. z ogr. por. we Lwowie, ul. Podwale 13, składa niniejszem serdeczne podziękowanie tułtejszej reprezentacji Towarzystwa akcyjnego ubezpieczeń „Port” w Warszawie (Lwów, ul. 3-go Maja 1, 7) za szybkie zlikwidowanie i wypłacenie pełnej kwoty 39.000 mk., skradzionej nam po włamaniu i rozbitiu kasy. 12191.

W SPRAWIE STRAJKU. Zaprasza się wszystkich majstrów szewskich na nadzwyczajne walne zgromadzenie, które odbędzie się dnia 12 maja br. o godz. 5 popołudniu przy ul. Skarbkowskiej Ł. 16. Przewodnicztwo. 12208.

TEODOZYJA WANDYCZOWA primadonna operetki warszawskiej i krakowskiej po szeregu sukcesów w Małopolsce zagrościła na kilka występów do Lwowa. W teatrze wodewilowym na premierze 13 maja zajął jej talent w całym blasku — artystka to bowiem niepośledniej miary i wartości. Dyrektorem „Wodewilu”, a zarazem partnerem jej jest tenor operetki warszawskiej p. W. Ochrymowicz, który zyskał sobie obecnie sławę pierwszego piosenkarza w Polsce. Interesujące te przedstawienia uzupełniają pp. Lubicz, Dwernicki i Neusser. Bilety sprzedaje już Biuro dzienników Sokolowskiego. 12163.

ZAPRASZAMY PT. Majstrów szewskich na zebranie, mające się odbyć we czwartek 13 bm. o godz. 10 przedpoł. w lokalu Korporacji szewskiej ul. Skarbkowska. Sprawa cenika. Komitet. 12225.

POGRZEB ś. p. Rudolfa Zibera nie odbędzie się dzisiaj t. j. w środę 12 maja. Dzień pogrzebu zostanie później ogłoszony. 12156.

Z SALI KONCERTOWEJ. W piątek dnia 14 bm. odbędzie się na dochód Polskiego Czerwonego Krzyża koncert śpiewaczki Stanisławy Korwin-Szymanowskiej z udziałem wiołoczełsty prof. D. Danczowskiego. Akompaniuje dr. E. Steinberger. Zarówno bardzo zajmujący program, jak i osoby wybitnych artystów oraz szlachetny cel audycy są dostatecznym zaloceniem koncertu. (x)

Epilog masowego morderstwa.

Lwów, 12 maja.

(rs) Głosiłem ochem odbiją się w naszym mieście w grudniu zeszłego roku wiadomość o śmiertelnym wypadku rabunkowym na siedmiu kupców ży-

dewskich i zatruciu dotkniętych na drodze ze Lwowa do wsi Dżbulek.

Morderstwa dokonali sprawcy dnia 6 grudnia zaskoczywszy swe ofiary w lesie dżbuleckim. Wśród ciemnej nocy zatrzymali trzy fury, na których wspomniani kupcy jechali, pocem rozległy się natychmiast strzały, z których jeden trafił Sruła Kampelmachera, kładąc go trupem na miejscu. W tej samej chwili padły dalsze strzały, od których zginęli na miejscu: Mariem Wolf, Leśba Kampelmacher, Oslas Bogen, Jakób Bogen, Chaim Stein i Hersoluko Stein.

Po dokonaniu tego masowego mordu bandyci rozpoczęli poszukiwania za pieniędzmi. Znaleźli rzeczywiście znaczną gotówkę, wynoszącą kilkadziesiąt tysięcy koron, pocem natychmiast uciekli. Zawiadomiony wkrótce o zajściu posterunek żandarmeryi donosił o krwawem zajściu policyi lwowskiej i ta rozpoczęła śledztwo. Ajenci z psem policyjnym udali się zaraz na miejsce strasznej zbrodni i wkrótce dzięki energicznemu poszukiwaniu udało się im przytrzymać jednego ze sprawców, a to 24-letniego Hrycia Szeredkę, chłopca, religii gr. kat., pochodzącego ze Żółtanek.

W dniu wczorajszym stanął Szeredko przed sądem okręgowym karnym we Lwowie, jako oskarżony o współudział w opisanej wyżej zbrodni. Rozprawę przewodniczył sędzią Fida, oskarżenie wniósł prok. Pawlikowski, obrony podjął się adw. dr. Wołoszyn.

Rozprawę rozpoczęto wczoraj odczytaniem zwięzle sformułowanego aktu oskarżenia. Przystąpiono następnie do przesłuchania oskarżonego.

Hryć Szeredko do winy się nie poczuwa i usiłuje ją zwałić na towarzysza swego Mychałta Wałkę, który rzekomo strzelał z karabinu do jadących żydów. Wogóle zeznania Szeredki są niejasne i znać w nich usiłowanie zrzucenia ze siebie winy. Mimo to odmienne nieco brzmia zeznania organów policyjnych, które mają przerażenie Szeredki w chwili aresztowania i jego znamienne zachowanie się zwłaszcza w czasie poszukiwań, czynionych przy pomocy psa policyjnego. Rozprawa trwa dalej.

WYROK

Wczoraj wieczorem zapadł wyrok na mocy którego osk. Hryć Szeredko skazany został na karę śmierci przez rozstrzelanie, jako sprawca rabunkowego śmiertobójczego morderstwa. Obronca Szeredki wniósł zażalenie nieważności.

Znieważenie pomnika Heinego.

(?) „Wszystko się mści” — powiedział mistrz Pr ybyszewski. Henryk Heine wyszydził w swych poematach prusaków i Niemców — prusacy dziś znieważają jego pomnik. Stało się to w Hamburgu, gdzie ustalono po wielu perypetyach ów pomnik Heinego, zamówiony ongiś u znakomitego rzeźbiarza przez cesarzową austriacką Elżbietę, która była gorącą wielbicielełką poety. Pomnik stał w parku, należącym do pałacu cesarzowej na wyspie Korfu. Gdy pałac ten po śmierci cesarzowej Elżbiety nabył ekscesarz niemiecki Wilhelm II. kazał pomnik Heinego wyrzucić. W drodze licytacyi sprzedano pomnik Heinego i nabyli go dla Hamburga potomkowie firmy księgarskiej Campe, która na wydanych dziełach poety zarobiła krocie. Obecnie gdy w Hamburgu, jak w całym zresztą Niemczech, powtarzają się coraz częściej rozmaite wybryki antysemickie, jacyś ulicznicy oblali pomnik Heinego atramentem chemicznym, który głęboko wgrzał

się w marmur, tak, że zachodzi obawa, iż nie da się usunąć tej szkody.

Ostatnia moda kapeluszy.

(?) Paryż, nadający jeszcze ciągle ton w dziedzinie mody, orzekł, że wyklucza w obecnym sezonie ietnim kapelusze ze słomy i oto modniarki paryskie prześcigają się w tworzeniu coraz to innego rodzaju fasonów, zastosowanych do materiału, z którego kapelusz ma być zrobiony. Materiały te, to libarta, koronka, markizeta, tiul, wreszcie włosieny wyrób z sierści małp i ogona koniskiego. Kapelusze te przyberane są najczęściej aplikacyami w rozmaitych kolorach pastelowych, dostosowanych do koloru materiyalu. Kolor czarny został wykluczony i obowiązuje tylko przy żałobie. Paryż rozmiłował się w żywych, jasnych kolorach, a różnaitość kolorystyczna kapeluszy równa się tej, jaką się widzi w kostymach i sukniach. Kapelusz eleganterki musi być z tego samego materiału, co i suknia. Do tego podobna torebka i parasolka. He to kosztuje, można sobie wyobrazić.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW ŁASKOWNICKI
Odpowiedzialny redaktor:
JOZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

WOLNI POSADY

ZDOLNA panie do szycia przyjmie zaraz na stałe. Pracownia sukien damskich „Lata”, ul. Zybickiewicza 32. 12156

POSZUKUJE od zaraz rolnika do kros na gospodarstwo na wieś. Zgłoszenia: M. Kierski, Posada M. Kulascha. 12140

SPRZEDAWCZYNI poszukuje pracy Magazyn Manner, Sykstuska 2. 11822

POSZUKUJE starszej zdolnej kucharki tylko do gotowania. Czarnieckiego 4, I piętro. 12218

NOTARYUSZ SCHAPIRA, Jagiellońska 24, poszukuje kancelaryjnej siły pomocniczej. 11912

ZDOLNA panna do krawieczyzny zostanie zaraz przyjęta. Zgłoszenia od 9 do 12 i od 4 do 6 So. narska Pańska 17 a. 11972

SLUŻACA do wszystkich potrzeb Polarska 16 drzwi 4. 11980

POTRZEBNA uczennica do pracowni sukien damskich. Potockiego 54. 11988

ZAKŁAD graf. „UNIA” Lwów Sykstuska 10, poszukuje dwóch zdolnych trawiaczy kreskowych i uczeń do praktyki. 12041

ZDOLNE panny i dziewczynki do nauki poszukuje pracownia sukien damskich Piel Szajnoch 3, I. p. 12046

POSZUKUJE kucharki dobrze poleconej. Pomoc w domowych zajęciach wynagana Zofia Askenasowa Jagiellońska 20 rano do si. 12061

ZNANE od 45 lat biuro Polistkiego Szymona 1, (boczna Batorego) poszukuje dożywca do wszystkich nieliska bezpłatnie. 12028

OSTRZEŻENIE.

Dla P. T. Publiczności i ważne dla palących!

Od niejakiego czasu krążą w przestrzeni, że podrabiają nasze wszędzie ulubione marki tutek i bibulek cygaretowych „SOLALI” przez nas wyzabiane.

Ostatnio puszczono we Lwowie i na prowincji w obrót handlowy w ten sposób sfałszowaną markę Nr. 134 (książeczka i złoty biały z tureckim znakiem) kł. tow. r. lichej i obcy zaopatrywano w podrobione zewnętrzne książeczki etykietowe z naśladowanymi naszymi znakami, to jest złotym drukiem i znakami tureckimi, by przez to zewnętrzne naśladowanie wprowadzić w błąd P. T. Publiczność.

Naśladowcy zostali wyropleni, a także zakład litograficzny fabrykujący fałszywe zewnętrzne książeczki, pociągnięty został do karnej odpowiedzialności przed Sądem okręgowym karnym we Lwowie, przy równoczesnym skonfiskowaniu wszelkich przyrządów i kamieni litograficznych do podrabiania ma ki niższych, oraz wszelkich zapasów znaków już podrobionych.

O ile jeszcze znajdują się w obiegu fałszyfikaty przed odkryciem fałszerstwa w obrót handlowy puszczono, zwracamy uwagę szczególną P. T. Publiczności na to, by przy zakupie baczyła nie tylko na zewnętrzną etykietę, t. j. na książeczki zaopatrzone w złoty druk i tureckie znaki, lecz co najważniejsze na zawartość tych książeczek.

Prawdziwość naszej marki można mianowicie skontrolować przez to, że nasze bibulki cygaretowe opatrzone są wodno-impregnowanymi napisami „SOLALI” i to na każdej poszczególniej bibulce.

Jeśli się tedy na zawartości książeczek, t. j. na każdej poszczególniej bibulce cygaretovej nie znajduje wyciśnięty wodnym drukiem napis „Solali” mamy do czynienia z bezwartościowym, a dla zdrowia szkodliwym fałszyfikatem przed którego nabyciem przestrzegamy P. T. Publiczność.

„SOLALI”
Zywisc.

9936

Dentysta Dr. Lewandowski ord. od 9-6 pl. Halicki 7, II. n.

12176

Dr. Zofia Wepper sekund. szpitala powozow. ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych ulica Janowska 25, od 3-5. Kosmetyka lekaraka. 9119

Dr. J. Scharf w Karlsbadzie zmienił pomieszkanie i ordynuje obecnie przy Alte Wiese, Dom Nastopll. 11487

Dr. H. Popielska

sekund. szpitala św. Zofii, ord. od 3-5 w chorobach dzieci i wewnętrznych Senatorska 5, I piętro. 10292

LEKARZ-DENTYSTA

Dr. Jabób GROB
Lwów, Legionów 87 (dawniej Karola Ludwika). 4842

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych
Dr. Henryk Rosmarin
ord. od 8-10, 12-1 i 3-6 — Lwów, Kopernika 12. 11893

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych
Dr. W. Lauterstein b. sekund. szpitala
ord. 11-11 1/2-3-5 Sykietuska 37 (róg Słowackiego). 9333

CHOROBY weneryczne, skórna, zastarzałe — leczą specjal. **dr. FRISCH** ulica Wałowa 1. II. Wstrzykiwanie preparatu Neo Salvasanu tylko przed południem. 11383

Dr. Z. Grossek Sekundaryusz Szpitala Powszechnego ord. w chorobach skórnych i wenerycznych — od 3-5 — Lwów, Rynek 41, I-sze p. 11159

WOLNE POSADY.

DOZORCA obznajomiony z centralnem ogrzewaniem, żonaty dobrze polecony znajduje stałą posadę w realności przy ul. Fredry 9, wiadomość także w kancelaryi adwokackiej II, piętro. 11775

POSZUKUJE zdolnych staniczek i spółniczek za dobrem wynagrodzeniem. Pracownia sukien pl. Smółki 4, wchód Koflataja 4, I p. 11539

PRZYJME CZELADNIKA na drobne roboty. Szarska, Kochanowskiego 2. 11924

PANIEN zdolnych do szycia i do nauki poszukuje „Helena” ul. Lelewela 7. 11658

SLUSARNIA, Króla Leszczyńskiego 31 przyjmie chłopca do nauki, również do sprzedania żelazny krzyż z wianuszkami oficerski waffenrock przedwojenny. 11753

Kto chce

znaleźć korzystny zbyt dla swych produktów i towarów,

Kto szybko

pragnie znaleźć zajęcie, lub dobrze sprzedać niepotrzebne przedmioty,

Kto szuka

dobrej klienteli wśród najszerszych warstw,

Kto znalazł

zgubioną rzecz i pragnie zwrócić właścicielowi,

niech ogłosi

się natychmiast we **Wiek Nowym**

najpoczytniejszym dzienniku krajowym — którego dział reklam,

sowiec **wynagradza** wydatki uczynione na ogłoszenia,

30-40 koron **szewce** zarobi wprawiona maszynistka polszoszkarska, Zakład trykotarski Ochozowa 5, (boczna Pełczyńska) parter na lewo. — Płatna szewczyńska potrzebna. 12135

INTELIWENTNA PANNA do 5-letulej dziewczynki zostanie natychmiast przyjęta. Dr. Rosmarin, Kopernika 12. 12126.

SLUSARZA szlifiera i toczarza żelazną potrzebne szlifiera, Tercyarska 10 (boczna Klebarowska). 12124

DZIEWCZĘTA do lekkich posług przyjmują fabryka tutek Na Bajkach 11. 12119

DZIEWCZYNY do lat 15 poszukuje do 1 rocznego doświadczenia. Wiadomość Tymczak Janowska 90. 12069

UCZCIWA służąca do sprzątania pokoju przyjmie natychmiast Mikołaja 11, drzwi 11. 12112.

FOTOGRAFÓW kopistów retuszerów i sły żeńskie potrzebne „Technicum” Lwów Jabłonowskich 2. 11813

ROZMAIT.

L. M. 14830/920

L

Ronkurs.

Magistrat król. stol. miasta Lwowa rozpisuje niniejszym konkursem zewnętrznym na posadę **generalnego administratora czynszowych nieruchomości** miejskich i fundacyjnych pod zarządem Gminy miasta Lwowa zostających, a mianowicie: lk. 32, M. 360, M. cz. Kawiarnia Wiedeńska, lk. 959 1/4 przy ul. św. Zofii 1, lk. 1345 1/4 przy ulicy Zielonej 1, 70, lk. 501 1/4, 523 1/4, 524 1/4 przy ulicy Saopkowskiej 1, 22, lk. 530 1/4 przy ulicy Łukowicza 1, lk. 379-380 1/4, 381 1/4 Chwałowizny 22-plac Dąbrowskiego 1, lk. 177-178 1/4 ul. Symonowiczów 18, lk. 455 1/4 ulicy Batorego 30, lk. 139 1/4 restauracja w ogrodzie Jezuitów, lk. 224-225 1/4 ulica Gródecka 19, lk. 424 do 425 1/4 plac Gołuchowski 9, lk. 749 1/4 ul. Słoneczna 1, 48, lk. 907 1/4 Gródecka 143, lk. 1-26 1/4 przy ulicy Berna 19, lk. 170 1/4 przy ul. Jagiellońskiej 1, 12, lk. 744 1/4 ul. Krasickich 12, lk. 12 1/2 Kawiarnia na Wysockim Zamku, lk. 96 1/4 ul. Pompierska 1, 1, lk. 174 1/4 ul. Hermana 8, lk. 296 1/4 ulica Hermana 1, 10, lk. 513 1/4 ulica Hermana 1, 4.

Jako wynagrodzenie pobierać będzie generalny administrator 5% od efektywnego wpływu czynszów a powyższych nieruchomości, bez względu na to, czy czynsze te sam będzie ściągał i do Kasy miejskiej odprowadzał, czy też będą one składane w Kasie miejskiej wprost przez lokatorów, względnie użytkowników.

Administrator będzie obowiązany złożyć kaucję w kwocie 25.000 koron bądź w gotówce bądź w papierach jednej z polskich pożyczek państwowych i stosować się ściśle do zatwierdzonej przez Radę miejską instrukcji, oraz przestrzegać wskazówek Izby obrachunkowej miejskiej co do sposobu prowadzenia i składania rachunków z administracji. Rzeźbiona instrukcję przegadnąć można w dniu powszednim w czasie między godziną 9-1 przed południem w biurze Departamentu I Magistratu.

Posada generalnego administratora jest prowizoryczną i może być wypowiedziana z 6-tygodniowym terminem przed upływem każdego kwartału roku kalendaryjnego.

Podania należyście ostatecznie i zaopatrzone w oryginał względnie legalizowane odpisy dokumentów należy nadsyłać do biura Departamentu I Magistratu w terminie do 31. maja 1920.

Magistrat król. stol. miasta Lwowa,
We Lwowie, dnia 26. kwietnia.
Józef Neumanna, m. p.,
prezydent król. stol. miasta Lwowa.

10000.

Tylko dla ? „TAJEMNICA WENERY” ? Tylko dla dorosłych!

piękny, sensacyjny dramat z życia amerykańskich millarderów wyświetla obecnie Kina „Wanda”, ul. 3. Maja 11. Jako uzupełnienie wspaniał. komedia „Karolek lubi się bawić”. 12177

MIESZKANIA I SKLEPY

DAM PROWIZYI mleko kartofle za wyszukanie mieszkań o 3 do 4 ubikacjach i stajni na 6 sztuk bydła, może być za rozróżn. Wiedomość Piarów 38. 11795

8000 koron zapłacę za wyszukanie nieumeblowanych 3 do 5 pokoi z komfortem w śródmieściu w ładnej kamienicy. Mogę wynająć zaraz albo od lata. Zgłoszenia: Hotel Georgea 5. 11871

ROZMAITE

WAŻNE DLA PAŃ! Kapelusze słomkowe każdego rodzaju przerabia na najnowsze formy. Pierwsza krajowa Fabryka kapeluszy Rudolfa Neuweiza, Lwów, Balonowa 3. 11101

ARTUR SMUTNY, stroiciel fortepianów, Ochrony 5, oficyjny przyjmie strojenia i reperacje. 11875

KAPELUSZE i woje żalobne, modne i tanie poleca M. Topolnicka, Kopernika 1, nad apteką Mikolascha. 11903

Biuro przewozowe THEEMANA ul. Rurowskiego 7, I piętro, wykonuje transporta przesiedlenia jakoteż przeprowadzi miejscowe woami m. blowymi 5, 6, 7 i 8-metr., własny inwentarz, pod najkorzystniejszymi warunkami. 11829

PROWIANT dam za mały składany wózek dziecięcy w dobrym stanie, Kaszteleńska 8, prawy parter. 12097

ZAMIENIĘ skórę na wierzchy czarną przedniej jakości za białą ocker. Wiedomość: Szymbonowiczów 5, I piętro na lewo. 12107

PIANINO lub fortepian wypożyczyci skład fortepianów Kubessy, Rynek 9. 12216

L. M. 18918/920

Obwieszczenie.

Magistrat wyznaczył około 30 morgów gruntu w okolicy parku stryjskiego i elektrowni na Persenkówce na wypas dla krów za opłatą od sztuki.

Zgłoszenia przyjmuje Departament I. Magistratu (Ratusz, II. piętro), pisemne lub ustne w godzinach urzędowych.

Sztuki bydła, któreby paszono na gruntach miejskich bez poprzedniego uszczenia opłaty, będą przez strażników miejskich bezwzględnie zajmowane.

Magistrat król. stol. miasta Lwowa.
We Lwowie, dnia 7. maja 1920.
12301 Neumann, m. p.

DZIERŻAWY większej, kilkaset morgów lub mniejszej w pobliżu Lwowa poszukuje wielka instytucja ziemleśników robotników. Żywy inwentarz ma do dyspozycy. Rolę przygotujemy ewentualnie na rok następny. Zgłoszenia pod „Bezpieczeństwo” do Administracyi. 12091

Maszyny do szycia

najkorzystniej naprawia oraz poleca nowe i części składowe **Aleksander Mallmon** skład maszyn do szycia, Lwów, ulica Wałowa 11 A 11 16

WAŻNE DLA PAŃ! Przyjmę do przefasonowania kapelusze damskie słomkowe według najnowszych paryskich modeli i wykończę w jaknajkrótszym czasie, Jakób Gottlieb, Lwów, Plac Strzelecki 15, 12110

W PRZESIADANIU w Rawie Ruskiej strażniczo portfel z gotówką kor. 8.000 i dokumentami. — Upraszam o zwrot przynajmniej dokumentów na adres: Jan Stociałowski, Solcaj, ul. Kłocarski 79. 12086.

CHRZEŚCIJANSKI ZAKŁAD RYTOWNICZY EUGENIUSZ MARYAN UNGER pracownia pieczęci kaucz., metal. Elektr. prasa do medali, odznak, tablic prasowanych, skład numeratorów, szablonów i farb do pieczęci. 5 Lwów, Chorążczyzna 7. 12110

ZNAKOMITY zarobek dla pań po ukończeniu 6-tygodniowego kursu manicure, systemem warszawskim. Sapieńskiego 2, II p. od 2 do 4. 11857

PRACOWNIA Sektora damskich wykonuje szybko starannie tanio. Szumlańska 9 parter (boczna Oródeckiej) Dłuduchówna. (x)

ZA KARTOFLE DAM SPIRYTUS BONGOUT. — ZGŁOSZENIA DO ADMINISTRACYI POD „SPIRYTUS”. (x)

SUKNIE wizytowe i ślubne, płaszcza damskie i dziecięce, krakowskie stroje oraz wszelka garderobę dziecięcą wykonuje szybko, gustownie i tanio B. Stupnicka, ul. Bema 27, I p. 12148

WOLNE POSADY

PANNY uzdolnione w krawieczyźnie zostaną natychmiast przyjęte. Ul. Sykewska 9, II piętro na prawo. 12133.

ZDOLNYCH pań do krawieczyzny damskiej za wysokim wynagrodzeniem poszukuje L. Schneebaum, ul. Snieżna 7, III p. 12134

POSZUKUJE zdolnych pań i dziewczynki do nauki Pracownia sukien damskich Lum' Steil, ul. Kopernika 14. 12088

DZIEWCZYNA Polka, uczących rodziców potrzebna. Może być taka, która jeszcze nie służyła. Mochańskiego 22, III p. 12219

KORESPONDENTA polsko-niemieckiego poszukuje natychmiast Biuro P. Mikolascha. Zgłoszenia pisemne z podaniem referencyi, odpisów świadectw i warunków. 12178

BUCHALTER pierwszorzędną siła, na zajęcia cało lub półdniowe,

Manipulantka biurowa, pisząca biegle na maszynie, obznajomiona z korespond., poszukiwana zaraz.

Dom handlowy Dr. Żyjski ul. Akademicka 14. — Zgłoszenia między 5—7 pop. 11833

FRYZYERSKI pomocnik oraz panienka do nauki i chłopiec zostaną zaraz przyjęci. Pitolaż, Akademicka 16. 11960

ZDOLNA pomocnicę w krawieczyźnie i dziewczynkę do nauki przyjmie. M. Huget, Mikolasza 11. 12111.

Pracownica biurowa

z praktyką kancelaryjną, znajomością buchaltery (choćby początkową) i ładnym, czytelnym charakterem pisma znajdzie zaraz zajęcie w pierwszorzędnej instytucji lwowskiej.

Kandydatki, mające praktykę w administracji wydawnictw, mają pierwszeństwo. Własnoręcznie pisane (nie na maszynie) oferty z podaniem opisu życia oraz odpisami świadectw szkolnych i biurowych wnosić do Adm. Wleku Nowego pod szyją „Pracownica biurowa”. x

PRAKTYKANTKA, Magazyn uni. B. Połoseckiego przyjmie młodą panienkę z odpowiednim wykształceniem, muzyką (fortepian). Praktyka biurowa lub handlowa pożądana. 11760

ZAKŁAD fotograficzny w Muszynie poszukuje na sezon samodzielnej pomocnicy retuszerki sposobność nadająca się dla potrzebujących portretów zdrowie zgłoszenie do środy w godzinach 4 do 8 wiecz. ul. Traugotta 17 u państwa Drobów. 11940

„Galicyjska Siemens-Schuckertowska Spółka, Jagiellońska 1. 7, poszukuje chłopaków do posługi w biurze. Zgłaszać się między 9—12, a to: 8, 11. i 14. maja. 11830

KORESPONDENT(KA) polsko-niemieck. do wielkiego przedsiębiorstwa fabrycznego poszukujemy. Reflektuje się tylko na siły rutynowane. Zgłoszenia pod „M. J.” do Administracyi. 12115

KUCHARKĘ samodzielną ze sprzątaniami 3 pokoi ze świadectwami poszukuje pod najlepszymi warunkami Ujejskiego 8 a I. p. na lewo od 9 do 11 lub od 2 do 4. 12016

Lwowskie Towarzystwo Łyżwiarskie potrzebuje zaraz dozorcę. Zgłoszenia u prezesa, ul. Pełczyńska 26 A. 11978

POSZUKUJE siły kancelaryjnej, piszącej na maszynie, Dr. Rosinkiewicz, ul. Szopca 5. 11870

Dochodzącą przyjmę zaraz do robót domowych, dobrze zapłacę — Doroszyńska, ul. Na Baskach 23, drzwi nr. 11. (x)

POSZUKUJE natychmiast bezdziałnego dozorcę lub dozorcowa z dobrymi świadectwami. Obowiązek sprzątaniami 6 pokoi, 200 marek miesięczny płac Dąbrowskiego 1, II piętro. 12199.

POSZUKUJE się pięciu ludzi do robót domowych i dwie służące do krów i gospodarstwa na wyjazd na Pomorze. Mężczyźni mogą być żonaci. Zgłoszenia pod M. Marx, Lwów, ul. Oródeckiej 43. 12190

POSZUKUJE natychmiast solidnego i uczciwego fachowca do zarządu apiek pod bardzo dobrymi warunkami. Zgłoszenia pisemne do Biura Sokołowskiego pod „Apteką”. 12183

NAUCZYCIELI, nauczycielek, bon. Polek, Niemiec Francuzek, pańien służących, gospodyń, kucharzy, kucharek, pokojówek, dziewcząt do wychowania, kochań, kucharzy, gajowych, doradców, służby dworskiej, miastowa, sezonowa poszukuje Agencja Kosińska Kopernika 10. 12183

WOŻNY lub chłopak biurowy do roznoszenia listów zostanie przyjęty od 15 maja. Zgłoszenia Towarzystwo Odbudowy, Akademicka 31. 12173

KUPNO I SPRZEDAŻ.

ZA KORZYSTNE wskazanie mi kupna fortepianu lub pianina we Lwowie lub na prowincyi dam wysoka prowizyę. Franciszek Agolzer, Zimorowicza 4. 11906

SPRZEDAM 6 metrów francuskiego brokatu do pokrycia mebli. Batorego 32, II p. 11768

WŁOCARNIA SZTYFTOWA M. 27 24 (mało używana z fabryki Koważka **POMPA DO GNOJÓW KI ŁANCUCHOWA** (nowa) **DO SPRZEDANIA.** Wiadomość: Warsztaty ślusarsko-mechaniczne Spółdzielni i Zaczkowski, LWÓW, UL. KOPERNIKA 16. 11939

KANAPA I 4 krzesła do sprzedania. Wiadomość: Młachowska 37 A, II p. między 11 a 2. 11856

MEBLE rozmaite, dwie suknie markizetowe do fabrycy. Magazyn kupna i sprzedaży, Sapielhy 41. 11623

ŁÓZKO blaszane z mosiężnymi ozdobami okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Gorczyńska, Pełczyńska 5 A, od 7 wieczór. 11654

PORTRETY powiększenia poleca najtaniej „Technicum” Jabłonowski 2. 9779

CIĄRY, lokomobile, motory benzynowe, łamacze do kamieni, koźle połowe dostarcza „Pilot” ul. Batorego 4, Lwów. 3741

SPRZEDAM wielone pluszowe portyery św. Józefa I. 2. 11560

KUPIJE meble w każdym stanie, oraz inne przedmioty, Młachowskiego 4, Hutaryszyn. 10549

DYWAN 300:400 garnitur salonowy, sofa do jadałni, 10000 złotych i kanapka do rozkładania, hafto orzechowe, 2 fotela, stołek itp. do sprzedania. Chorzgoczyna 29, parter. 11635

FORTEPIAN długi za 15.000 mk do sprzedania. Tarnowskiego 24, I p. na prawo. 11911

KAPELUSZE męskie, damskie i dziecięce każdego rodzaju w najlepszych gatunkach i najpowszejszych formach sprzedaje po cenach fabrycz. Pierwsza Krajowa Fabryka kapeluszy słomkowych i filcowych

Rudolfa Heuwelta Lwów, ulica Balonowa 3 Własny Gmach fabryczny, przyst. traw. HG. 11102

KUPIJE meble i wszelkie inne przedmioty. „Dofarum” Sapielhy 34. 11398

DYWAN salonowy do sprzedania. Ul. Issakowicza 6, od 4 do 6 popoł. 12113

PLĄSZCZ nowy nieoszoony dla chłopca 12-letniego do sprzedania. Magdaleny 3, II p. 12120

NAUKA

AMERYKANKA wyuczy angielskiego w trzech miesiącach. Kopernika 30, III p. na prawo od 5 do 8. 12125

MŁAŻYSTWA

WĘDRY z panów chciałby się ożenić z panną inteligentną gospodarzą samodzielną. Listy do Administracji pod „Pogoda 25”. 12089.

WIDOWA z matysu posażem wyjdzie zamąż za młodszego starszego. Rzemieślnicy mają pierwszeństwo. Zgłoszenia do Adm. „Wiek” — „Kupiec”. 12099.

KAWALER, lat 31, kupiec, ożeni się z panną lub wdową bezdzietną, inteligentną, z dobrej rodziny. Posag wymagany. Fotografie nadesłać. — „Kupiec” Adm. „Wiek”. 12181

ZGUBIŁO I ZNALEZIONO

W NIEDZIELĘ, między 7 a 8 wieczorem zostawiony pułares przy bufecie restauracji ogrodu Jezuskiego odebrać można także u inwalidy Pawła Maliny. 12085.

IGNACY BIEDRŃ z Lipska poczta Narol zgubił dnia 16 kwietnia br. w drodze z Belzca do Jarosławia portfel z tymczasową kartą zwolnienia z wojska, wyciągiem metrykalnym i 20 kor. Znalazcą zechce zwrócić tylko wymienione dokumenta pod powyższym adresem. 12205.

POSAD POSZUKUJĄ

PANNA pisząca na maszynie poszukuje posady, jako praktykantka biurowa. Zgłoszenia pod „Maszynistka” do Adm. Wiek. 12215.

MŁODA inteligentna wdowa po kierowniku szkoły przyjmie posadę najchętniej do samodzielnego zarządu domem. Zgłoszenia do Administracji „Wiek Nowego” — „Helena”. 12206

INTELIĞENTNA panna, Żydówka, umiejąca szyć poszukuje posady do dziecka lub do dzieci starszych. Reflektuje na wyjazd. Zgłoszenia listownie do Administracji Wiek pod „Pielegniarka”. 12198.

MŁODY, energiczny, **LESNIK** egzaminowany, żonaty, bezdzietny o praktykę we większych majątkach, znający się na kulturze, wyrobie, eksploatacyi, gospodarstwie itp. poszukuje posady na ordynaryę. Laskawe zgłoszenia do Administracji „Wiek Nowego” pod „Lesnik”. 12184

MOTOROWY do placu Praga, kowal maszynista poszukuje posady. Raduch, Sykstuska 56 A, Lwów. 12096

OSOBA STARSZA poszukuje zajęcia do zarządu domu samodzielnego, na prowincyi lub we Lwowie. Laskawe zgłoszenia listownie pod praca w Administracji Wiek. (x)

DWAJ TECHNICZY przyjmują do kopiowania i rysowania plany. Zgłoszenia pod „M. K. 88” Adm. stracja Wiek Nowego. (x)

ASYSTENTKA dentystyczna poszukuje posady. „Pierwsza sła” Biuro ogłoszeń Sokolowskiego Jagiellońska 7. 11807

BYŁY legion., inwalida urzędnik prywatny, przyjmie posadę pomocnika w gospodarstwie na wsi, lub kancelaryi dworskiej lub gminnej. Laskawe zgłoszenia: Władysław Jurek Lwów, Kondeckiego 1, 7. (x)

OSOBA młoda inteligentna milej powierzalowności pracowita znająca się dobrze na gospodarstwie domowym poszukuje samodzielną zarząd do mem najchętniej na wyjazd laskawe zgłoszenia do Wiek Nowego pod łagodna. 12065

MIESZKANIA I SKLEPY

KTO MA jakie mieszkanie próżne lub umeblowane, a chce jak najkorzystniej wynająć i to wedle swego życzenia, niech się natychmiast zgłosi do manego biura Stanisława Marczyńskiego, Wawowa 2, Mieszkania przyjmujące się w najem zupełnie bezinteresnie. 12118

KILKA POKOI kawalerskich z umeblowaniem zaraz do wynajęcia. Marczyński, Wawowa 2, 12118

POSZUKUJE w śródmieściu pokój z osobnym wchodem do urzędowania tylko popołudniu od 3 do 6. Zgłoszenia do Administracji pod „R. R.” 12101

POSZUKUJE umeblowanego pokoju kawalerskiego obok tramwaju przy spokojnej uczciwej rodzinie. Laskawe zgłoszenia do Administracji „Wiek Nowego” dia „por. dr. K.” 12102

POKÓJ umeblowany frontowy, elektryka, używane kuchni, zamotniejszej spokojnej partyi od najm. Marka 4, II p. 12152.

POSZUKUJE OBSZERNEGO LOKALU SKLEPOWEGO z większą wystawą przy ruchliwej ulicy. Zgłoszenia: Prezel, Pańska 17, krzyżer. 12103

DWA POKOJE umeblowane zaraz do wynajęcia. Obozowa 6, mieszkanie 10. 12223

POKÓJ umeblowany z komfortem osobny wchodem z utrzymaniem do wynajęcia. Kopernika 3, drugie piętro przez podwórze na prawo, drzwi 6. 12220.

2 4 pokoje z komfortem ewent. umeblowane za każdą cenę poszukuje. Zgłoszenia pod „Komfort” do Adm. str. 12207

DAM 250 marek za pokój elegancko umeblowany z osobnym wejściem w pobliżu śródmieścia. — Zgłoszenia do Administracji W. N. pod „Natychmiast”. 12142

POSZUKUJE zaraz umeblowanego pokoju niedaleko śródmieścia za wysokim wynagrodzeniem. Zgłoszenia pisemnie do Administracji pod „Młodzienc”. 12122.

POMIESZKANIE duże wraz z kuchnią zamienić na małe. Poszukuje dużego pokoju, w którym byłaby kuchnia do gotowania. Adres: Marian Selzer przy kraj. Dyn. skarbu II p. likwidatura nr. 8. (x)

500 KORON dam za wyszukanie i pokój z kuchnią, tylko na Lyczakowie za Sanatorium w stronie od góry Kraiser Wachu. Administracja Wiek Nowego „Małżeństwo bezdzietne”. 12021

DWA pokoje kuchnia komfort, częściowo umeblowane do wynajęcia. Marczyński, Wawowa 2, 12212

NA WAKACYE pokoju z utrzymaniem we dworze lub na leśniczówce poszukuje spójne małżeństwo. Zgłoszenia pod „Spokojne” do Adm. str. 12310

DAM 200 kg kartofli za wyszukanie jednego pokoju i kuchni. Stanisław Lis, ul. Biłczewskiego 2. 12209.

20 KG. najlepszych prowiantów lub 100 kor. dam za wskazanie mi 1 lub 2 pokoi z kuchnią. Kopernika 20, II p. u woznego w biurze. 12173

POSZUKUJE pokoju z kuchnią nieumeblowanych od 15 maja lub 1 czerwca. Pośrednictwo wynagrodzę po części prowiantami. Zgłoszenia do Administracji pod „Turowski”. 12155

MIESZKANIE poszukiwane każdego czasu, dla starszego mężczyzny, nieumeblowane, czyste, suche z osobnym wejściem, z oświetleniem elektrycznym, składające się z dwóch małych pokoi i małej piwnicy, albo z jednego wielkiego pokoju i przedpokoju, albo z jednego pokoju i kuchni. Zgłoszenia pisemnie ul. Mikołaja 20, II. piętro drzwi 6. 11581

POKÓJ z utrzymaniem chętnie za wiktary lub opał Pensjonat „Helena” Sapielhy 2. 10654

ZA WĘGEL wynajmę mieszkanie pokoi i kuchnie na pastercze. Piłarów boczna 50. 11872

KUFNO I SPRZEDAŻ

- KUPIJ** i sprzedaj rozmaite meble i artykuły. Mar-
sza 4. 11787
- DESKI** sosnowe dwa półtora jedna całowa sprze-
dam. Zgłoszenia między 3 a 7 ul. Cetnarowska
1. 31. 11786
- MLECZARNIA** z obiadaniami w dobrym punkcie do
sprzedania ewentualnie z mieszkaniem. Wiado-
mość w Administracji. 12039
- LOKAŁ** dwie wystawy trzy ubikacje przy ul. Or-
deckiej odpowiedni na wszystkie odstąpię. zaraz
Ewentualnie i mieszkanie. Wiadomość w Admi-
nistracji. 12040
- DO SPRZEDANIA** sklep z konfekcją damską i pra-
cownią zgłoszenia do Administracji pod Sprze-
daz 105. 12042
- MASZYNY DO PISANIA!** po najwyższych cenach
kupuje Szkoła pisania na maszynach Henryka
Mollera, pl. Smolki 1. 11894
- KREDENS** pokojowy, łóżka, trymurkę, garnitur
salonowy, narzut, portyery, firanki, gramofon,
obrazy, naczynie oraz rozmaite rzeczy. Sprze-
dam, Mateckiego 4, parter. 11887

**Za złoto, brylanty,
srebro, dyamenty, pla-
tynę, złote zegarki i perły
płaci na sumiennie!**
**H. Gutterman, ul. Sykstuska 14,
Lwów.** 11720

**Papę dachową! Wapno!
i inne materiały budowlane
dostarczają natychmiast** 1.723

HORSZOWSKI i Ska, Lwów, Lyczakowska 32.

- PERSKIE** dywany kredens, lodownia do sprze-
dania Isakowicza 11, willa "Wanda" parter. Oglą-
dać od pierwszej do czwartej. 12007
- SPRZEDAM** realność blisko dworca za 140 tysie-
cy marek dług 40 tysięcy marek czynsz 9 tysie-
cy koron rocznie. Wiadomość Kurkowa 24 par-
ter na prawo od 2 do 4. 12014
- WÓZEK** resorowy o 2 siedzeniach zaraz do sprze-
dania. Lyczaków 145. 12140

KUPIE meble w każdym bądź stanie i różnego sty-
lu i płacę dobre ceny L. Kraus Kopernika 24.
12023

KAMIENICA 2-piętrowa, elektryka, kuchnie ga-
zowe, łazienki, przedpokoje, na piętrze 8 pokoi
z kuchnią boczna Zyblikiewicza, wolne lata. —
Cena 480.000 mk. Wiadomość: Listopada 15,
parter, Wolak od 1 do 3. 12109

DO SPRZEDANIA: Kamienica z ogródkiem 1-
piętrowa bez elektryki, górna Gródecka, 180.000
mk. — Kamienica 1-piętrowa nowa z ogrodem,
Ketrzyńskiego 240.000 mk. Willa boczna Listo-
pada z ogródkiem i stajniami 180.000 koron. Pio-
tra 21 A, od 3 do 5. 12132

JADALNIE dębową sprzedam zaraz. Murarska 9,
I piętro na prawo od 6 do 7. 12137

SZAFKA muzyczna Orchestron automał z butami,
dywan fabryczny 5:6 m. do sprzedania. Mar-
ska 9, I piętro na prawo od 6 do 7. 12136

SPRZEDAM używane 2 stoły, 4 krzesła gięte,
szafka nocna, półka żelazna kuchenna, stół do
dzwońców elektrycznych. Cytadela 9 dawny z
1896

FORTEPIAN krótki Mignon prawie nowy krzy-
żowy sprzedam. Chorażczyzna 8, parter w po-
dwórzu. Wojnarowicza. 12092

FOTEL NA KÓLKACH dla chorego do sprzedania
Zamołowicza 2, I piętro. 12098

RAGLAN nowy dla chłopca dwunastoletniego sprze-
dam Magdałeny 3, II, p. 11610

**Kupię ładny stylowy dobrze utrzymany
pokój jadalny. Listowne zgłoszenia adre-
sować Bolesław Polit, Lwów, Rynek 30.**
11633

FORTEPIAN krótki mima prawie nowy krzyżowy
o silnym ładnym tonie sprzedam Chorażczyzna
5, parter w podwórzu. 11526

WALCE MLYNSKIE tylko całkiem sprawne kupi
„Budowa” Romanowicza 11, Lwów. 12202.

KIERATOWĄ MLOCARKE Mayfartha lub używa-
ną Claytona sprzedam „Budowa” Romanowicza 11
Lwów. 12201.

SPRZEDAM ładną bluzkę złotawego kołomu jedwa-
bna. Żulińskiego 11 A, I p. 12200.

SPRZEDAM koncertową mandolinę, smoking (bez
spodni), używane buciki nr. 42 i kapelusz. Wi-
adomość między 3 a 4 popoł. Kadecka 14, I p.
na lewo. 12192

Na czasie! Najniższe ceny!

Lodownie, Aparaty do gotowania „OLSO”,
Bańki na mleko „Alfa Separator”, Łóżka dre-
wniane 210 Marek, Wanny, Wanienki dzieciinne,
Szafliki cynkowe, Nasiadówki, Baniaki, otły
własnego wyrobu, Wysortowane naczynia na
wagę 50 Marek kilogr. Wagi kuchenne poleca

**STANISŁAW EWENARSKI
Akademicka 21.** 11794

340 arkuszy papieru konceptowego aktowego wciel-
kość 50:80 cm, sprzedam. Wiadomość: Gróde-
cka 127, brama 11, od 4 do 6. 12214.

OKAZYJNIE nowe barany do sprzedania 100 dla
panów szoferów. Cena 7000 marek. Japońska 5,
I piętro, między 1 a 3 popoł. 12213.

OKAZYJNIE sprzedam elegancki letni nieoszrony
kostium dla szczupłej osoby. Od 1 do 3 p. 8-mej
Bonifratrów 4, II p. 12211.

LOKOMOBILE Wolff 1912 20/25 HP na przegrze-
waną parę sprzedam „Budowa” Romanowicza 11
Lwów. 12204.

KRUPIARKE nową berlińska sprzedam natych-
miast „Budowa”, Lwów, Romanowicza 11.
12203.

**Nakrycia Stołowe
z chińskiego srebra poleca**

Antoni HALSKI
Lwów, ulica Sobieskiego I. 3. 9328 a

SKLEP z wędlinami w dobrym miejscu z powodu
choroby do sprzedania. Wiadomość: św. Wojcie-
cha 2, parter na prawo. 11922

KAMIENICE I p. w Zamarystynowie za 75.000 mk.
sprzedam Czyk, Kopernika 1, II p. od 5 do 7.
11861

FLASZKI w każdej ilości kupuje pierwsza winiar-
nia M. Kosił Lwów Doniczajńska 3. 11572

**MASZYNA DO PISANIA „Underwood” w dobrym
stanie sprzedam. Wiadomość: Nowocelta, Ma-
sarska 5, I p., między 2 a 4. 12104**

SUKNIA leżarna wełniana dla starszej osoby w
podszewce nowa materiał przedwojenny i po-
terylna czarna wełniana, nadająca się do prze-
robienia na palto damskie. Cena 2.000 marek.
Wiadomość z grzeczności udzieli fotograf ul.
Lyczakowska 55 parter. 12108

KAMIENICA 1-piętrowa z bramą wjazdową, o-
gród owocowy. Cena 300.000 marek. Sprzedam
Listopada 15, parter, lewy 1-3. 12106

SPRZEDAM buciki nr. 37-38 prawie nie noszone
za 600 mk. Sykstuska 49, parter, lewy 9-10.
11879

Zakup książek i biblioteki!

Książki każdego rodzaju i we wszystkich językach
oraz wszelkie czasopisma **zakupu, o po cenach
najwyższych**

„Księgarnia Powszechna”
Lwów, Rynek 29, w bramie Andriollego. 11724

Mamurową mosiężną przepiękną używaną na
dwie osoby sprzedam okazjonalnie za 10.000 marek
z powodu wyjazdu. Kessler, Akademicka 12,
11901

WSZELKIE instrumenty, miernicze kupuje. Biuro
techniczne, Zimorowicza 6. 11905

16.000 sztuk drewnów sprzedam okazjonalnie. Zimor-
owicza 6, piętro lewo. 11907

DOM ze stajnią i ogródkiem, 20 minut od tram-
waju z wolnym mieszkaniem i pastwiskiem —
sprzedam za oszczędzoną cenę 35.000 marek. —
Wiadomość: dom parterowy, Traugota 3, mię-
dzy 4 a 5. 11908

KUPIE giły i naboje oraz prz9bitki do dubeltówki
kaliber 28 Central. Apteka Nose, Czortków. 11024

**Artykuły kosmetyczne,
oraz pasty do obuwia „Orzel”
sprzedaje hurtownie**

**D. MARKUS, Łódź, Piotrkowska 59, tel. 21-79.
Wysła również pocztą. 9975**

POWOZ otwarty do sprzedania. Cena 20.000 mk.
Informacji udzieli przez grzeczność Wny R.
Byczyszyn, Polczyńska 9. 11446

**KUPIJE złoto, srebro,
brylanty, złota zegarki i sztuczne zęby
płacę bezwarunkowo najsumiennie!**

N. WANDER
Gródecka 16, obok ul. Bema. 8967

KUCHENKI oszczędnościowe „Dyabli” gotują bez
sprytusu nafty itp. niezbędne w każdym domu
do nabycia wszędzie. 11160

CEMENT, gips, tyko wagonowa, poleca „PIŁÓT”,
Lwów, Batorego 4. 8920

SPRZEDAM szafy, łóżka, krzesła, stoły, kredensy,
kuchenne, garnitury salonowe, inne meble. Sa-
dłowski, Lelewela 6. 11883

KAMIENICE 2-piętrowa, bardzo solidna, bez kom-
fortu przy bocznej Lyczakowskiej za 280.000
mk. sprzedam Marczyński, Wąłowa 3. 12116

KAMIENICE II p. w dzielnicy II za 275.000 mk.
tylko Polakowi bez pośrednictwa sprzedam. —
Wiadomość w Administracji. 12127.

BENZYNE, stare niepotrzebne klucze od zamków,
żelazo, blachę w każdej ilości kupi Pałczyńska Ma-
sarska Torcyarska 10 (boczna Kiepcowicza).
12122

COLOSSEUM

codziennie o godzinie 7-30. TRUPA POLSKICH LILIPUTÓW w operetce „Piosenki tyrolskie”. THE 4 URMANN, DUO PASTUSZEWSKI, MALINOWSKA, KOWALSKA, STANISŁAWSKI, DAGMAR I HANSEN, „PRZECIWNY SKUTEK”, farsa. — W niedzielę i święta 2 przedstawienia o godzinie 4 i 7-30. Bilety wcześniej do nabycia w składzie papieru S. Gabriela, ul. Legionów 3. 11116



Piegi, pryszczycy
i wszelkie nieczystości skórne
usuwa radykalnie 10523

Krem „EROS”

do nabycia w składzie przyborów toaletowych i perfumeryj
BOGDAN BOHOSIEWICZ, Lwów, Hetmańska 6.

Czas
odnowić
przedpłatę!

**ZĘBY sztuczne, ZŁOTO
SREBRO, BRYLANTY**

KUPIJE STAŁE FIRMA 1986
EDMUND MARYAN BEER
Lwów, Chorążczyzna 7.

KUPIJE złoto, srebro, brylanty i sztuczne zęby
N. Wander Gródecka 16 obok Bona, 8968.

SKLEP korzenny w śródmieściu na głównym placu
ulicy do sprzedania. Wiadomość adw. Steimberger, Piekarska 4, między 3 a 6 popołudniu. 12175

GARDEROBA OFICERSKA do sprzedania. Sapiehy 5, III p. na lewo. 12166

SKLEP z mięsem i wędlinami w okolicy Gródek
oklego z powodu choroby jest do sprzedania.
Zgłoszenia do Administracji pod „Sprzedaż”. 12159.

MOTOCYKL 2 i pół HP marki „Puchwerke” z
bardzo dobrymi gumami do sprzedania. Pijarów
42, I p. drzwi 7. 12153.

DRZEWOSTANY mieszane i bukowe do sprzeda-
nia. Wiadomość w kancelarii adw. dra Wacyska,
ul. Pańska 11 a, od 6 do 7. 12151

KOZA domna z koziczką do sprzedania. Pijarów 23
I p. Wawrzkowa. 12150.

Rowery, Motocykle używane, węże, płaszcz
czy kupuje jakoleż skutecznia reperacya wszelkie Zakład mechaniczny B. Chuwen
i N. Arnold, Fredry 1. 2 (róg Batorego). 11445

KANCELARYJNE urządzenie jasny dąb, jedno duże biurko, trzy krzesła, jeden mały stołek jeden większy, jeden stolarz na akta, jedna etażerka, jedna kanapa, dwa fotole kryte dywanowym materiałem wszystko prawie nowe, wiadomość od 4 do 6 Bezdek Pańska 15. 11946

SYPIALNIA czarny dąb dwie szafy dwa łóżka
dwie szafki nocne z zielonymi marmurami
wszystko bogato rzeźbione do nabycia. Cena
50.000 marek oglądać można od 3 do 5 ul. Lito
pada 1. 102. 12034

APARAT fotograficzny 9:12 lub 10:15 z dobrym
obiektywem kupię, ewentualnie część w pa-
rosach lub tytoniu. Zgłoszenia w Administracji
pod „X. D.” 12182

SPRZEDAM jedynie mebli salonowa berwanitko
szafy, etażerki, łóżka otomany, stoły krzesła,
biurko, obrazy figury i inne rzeczy W. Lipper
Kopernika 17. 12022

KANAPKA 6 fotel za 2000 marek do sprzedania
Pańska 21, II. p., drzwi 5. 11849.

Rowery używane oraz płaszcz i węże
kupuje Malwina ROSENMANN, Jagiellońska 17.
10315

KUPNO I SPRZEDAŻ.

ZAKŁADY fotograficzne, budowane, murowane i
składane poleca nastawie „Technikum” Lwów,
Iablonowskich 2. 10832

Meretki! hafty ręczne i maszyny
nowe, plisowanie, ob-
ciąganie guzików, odbijanie wzorów Ri-
chelieu i innych przyjmuje
Chrześć. Zakład haftów
ulica Akademicka 22, I. piętro. 11657

Maszyny elektryczne i dynamo
Kupuje i sprzedaje
Firma Henryk Sonnenscheln
Lwów, Życzakowska 52. 11955

RETUSZOWANIE, kopie i inne prace dla fotogra-
fów i amatorów. Zlecenia z prowincji odwrotną
poczta za zaliczką poleca nastawie „Technikum”
Lwów, Iablonowskich 2. 10833

Zęby sztuczne
stare, połamane
kupuje po najwyższych cenach.
Adres: Hotel Grand, ul. Legionów,
Pokój nr. 16, II. piętro.
Od godziny 8 rano do 7 wieczór bez przerwy.

Jeszcze tylko kilka dni!
12128

Makę, fasolę, kaszę, kartofle,
kukurudzę, zboże, sliwki
poleca uprawa onym wagonowo (stacya
małopolska).

SYNDYKAT EKONOMICZNY
ulica Białowskiego 5. 12180

WYKONANIE kopie, Maleckiego 4, Hnatyszyn.
11882

**Sprzedam SYPIALNIĘ ORZE-
CHOWĄ.** Ul. Kade-
cka 17, II. p. drzwi na lewo od 3—5 pop.
12031

DOMEK z ogródkiem kupię zaraz na Bogdanówce
lub Kleparowie. Zgłosić do Administracji „O-
kazalele” kwitu nr. 12224. 12224

NOWA biała jedwabna sukienka i granatowy wel-
wet na suknie do sprzedania. Gliniańska 10, II
piętro lewo. 12222

KUPIE rower przedniej marki, średniej miary, o
gumach przedwojennych. Oferty pod Gustaw
T. do Administracji „Wiek”. 12221.

W JAREMCZU dwie wille zaraz do sprzedania
z 1 i pół morgiem ogrodu. Cena 350.000 marek.
Parcela przy ulicy Szymonowiczów po 350 kor.
sążeń, razem 600 sążeń. Kamienica 2-piętrowa z
komfortem po 10 pokoi na piętrze przy ulicy
Ziemlińskiego za 1.200.000 marek. Kamienica
2-piętrowa przy ul. św. Zofii z komfortem po
9 pokoi na piętrze za 550.000 marek do sprze-
dania. Informacji udziela Kulikowski, Lwów, ul.
Teatyńska 7. 12094.

KAKAO HOLENDERSKIE
POLECA GŁÓWNY SKŁAD KAWY I HERBATY
JÓZBFA MUSIBA, Lwów, Batorego 32.
8945

GARDEROBE męska, damska, dziecięca oraz li-
ranki, portyery, dywany kupuje i sprzedaje —
sklep Mierwa, Chorążczyzna 15. 11403

KOSY w wielozębnej, cyrkularki we wszystkich
wielkościach, kilka starych narzędzi i łopatek
sprzed. firma Antoni Halcid, Lwów, Sobieskie-
go 3. 11945

Za złoto, srebro, brylanty, platynę
oraz złote zegarki płaci
najwyższe ceny tylko **S. Altholz**
Pasaż Hausmana 5, wchód przez ul. Syka-
tuską pierwszy sklep na lewo. 11249

Złoto, Srebro i Brylanty znowu podrożały!

NAJWYŻSZE CENY PŁACI TYLKO
Zakład jubilersko-złotniczy H. MANDL, Lwów, Kopernika 14 naprzeciw Kina „Kopernik”.
Reperacye złotnicze i zegarmistrzowskie wykonuje się precyzyjnie po najniższych cenach. 11892